Dziś w numerze dodatek: SPORT i KULTURA FIZYCZNA

Poniedziałek, 16 marca 1936 - Nr. 14

(Pismo wychodzi w dn'u datowania)

Dzień Bydgoski Ilustrowany

10 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI
DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Niemcy stawiają warunki

Butna odpowiedź Berlina na zaproszenie Rady Ligi

Londyn, 14. 3. (PAT.) W sobotę odbyło się w Londynie w pałacu St. James posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Na sali oprócz członków rady i kilkudziesięciu urzędników sekretarjatu i członków delegacyj, znalazło miejsce tylko 50 dziennikarzy, reszta dziennikarzy w liczbie 300, przysłuchiwała się obradom w przyległych komnatach, gdzie ustawione są megafony.

Po krótkiej naradzie poufnej o godz. 11,45 delegat Australji Bruce jako przewodniczący otworzył **posiedzenie publiczne.**

Jako pierwszy zabrał głos **min. Eden,** który zapewnił o **wierności W. Brytanji dla paktu locarneńskiego i potępił postępowanie Niemiec jako jawne i niezaprzeczalne pogwałcenie traktatów.**

Następny mówca min. **Flandin** stwierdził na wstępie, iż oddziały niemieckie, które wkroczyły do Nadrenji, **nie miały charakteru „symbolicznego“** ponieważ liczebność ich wynosiła **zgórą 30 tysięcy ludzi.**

Układ locarneński upoważnił Francję do natychmiastowego wydania **brutalnych i natychmiastowych zarządzeń,** jednakże rząd francuski powstrzymał się od nich, stwierdzając tem samem całkowite poszanowanie przez siebie prawa międzynarodowego. Francja zwróciła się niezwłocznie do Rady Ligi Narodów, ufając w jej bezstronność przy pogwałceniu układu i zaleceniu **takich zarządzeń, jakie zostaną uznane za stosowne.**

Poza naruszeniem układu lokarneńskiego — mówił dalej min. Flandin — Niemcy pogwałciły art. 43 i 44 traktatu wersalskiego. **Sprawę poszanowania granic jak i sprawę poszanowania zarządzeń, zabezpieczających Francję należy traktować jednakowo. Niema żadnej różnicy między napaścią na terytorjum narodowe, a rozmyślnem pogwałceniem strefy zdemilitaryzowanej.**

Trzeci mówca premjer belgijski **van Zeeland,** skonstatowawszy pogwałcenie przez Niemcy traktatu wersalskiego i traktatu w Locarno, polemizował z tezą niemiecką, jakoby pakt francusko-sowiecki stanowił dostateczną podstawę dla Niemiec do wyrzeczenia się Locarna.

Podkreślając specjalną wartość traktatu locarneńskiego, który był również korzystny dla Niemiec, albowiem gwarancje były wzajemne, van Zeeland oświadczył, że **ci, którzy pozostali wierni traktatowi, muszą obecnie solidarnie wystąpić przeciwko tym, którzy traktat ten odrzucili.**

Odroczenie narad i ponowne zaproszenie Niemiec

Wysłuchawszy tych dwóch przemówień zasadniczych, Rada Ligi **odroczyła swoje posiedzenie do poniedziałku.**

Natychmiast po skończeniu publicznego posiedzenia, rozpoczęło się tajne posiedzenie Rady, w wyniku którego sekretarz generalny Ligi Narodów wysłał do rządu Rzeszy następujący telegram:

„W powołaniu na mój telegram, wysłany do rządu niemieckiego w dniu 8 marca, Rada Ligi Narodów zaprasza rząd niemiecki jako uczestnika układów locarneńskich, do wzięcia udziału w rozpatrzeniu przez Radę deklaracyj rządów belgijskiego i francuskiego. Rada zbierze się w pałacu Saint James w poniedziałek, dnia 16 marca o godz. 15,30“.

„Niemcy nie zniosą, by je wzywano przed jakieś trybunały“

Berlin 15. 3. (PAT). Monachjum było wczoraj widownią olbrzymiej manifestacji przedplebiscytowej, na której **kanclerz Hitler w obecności 300-tysięcznego tłumu wygłosił mowę,** poświęconą m. in. uzasadnieniu swojej **polityki zagranicznej.**

Mowę tę uważa się powszechnie za odpowiedź na zaproszenie Niemiec do Londynu.

Hitler, oświadczył, że **odwołuje się do narodu niemieckiego** dla okazania światu, iż **cały naród stoi za nim** i popiera go **w walce o honor Niemiec.** Kanclerz bierze pełną odpowiedzialność za wszystko, co dotychczas uczynił, wiedząc, że naród mu ufa.

„Nie uczynię żadnego gestu, któryby godził w honor narodu niemieckiego“ — wołał Hitler.

Dalej kanclerz przeszedł do krytyki traktatu wersalskiego, poczem oświadczył: — „Niemcy nie chcą prowadzić wiecznej wojny celem stałego przeprowadzania korektury postanowień terytorjalnych. **Niemcy** są wielkiem mocarstwem w Europie i **nie pozwolą traktować siebie jak murzynów.** Niemcy gotowe są do każdego porozumienia na zasadach równouprawnienia. **Nie zniosą natomiast, aby je wzywano przed jakieś trybunały międzynarodowe,** zwłaszcza, gdy **prawo jest po stronie Niemiec“.**

Warunek Hitlera:

Rokowania nad propozycjami Niemiec

Berlin, 15. 3. (PAT). Dziś wieczorem ogłoszony został komunikat urzędowy o warunkach przyjęcia przez rząd Rzeszy zaproszenia Rady Ligi Narodów do udziału w obradach londyńskich.

Komunikat ten brzmi:

„Rząd Rzeszy na zakomunikowane mu przez sekretarza generalnego Ligi Narodów zaproszenie do wzięcia udziału w naradach Rady Ligi w Londynie udzielił następującej odpowiedzi:

Potwierdzam uprzejmie odbiór pańskiej depeszy z dnia 14 marca rb., w której komunikuje mi pan, że Rada Ligi Narodów zaprasza rząd niemiecki do wzięcia udziału w badaniu przedstawionej Radzie przez rząd Belgji i Francji sprawy. Rząd niemiecki w zasadzie **gotów jest przyjąć zaproszenie Rady.**

Wychodzi on przytem z założenia, że przedstawiciel jego w czasie obrad oraz powzięcia przez Radę uchwał **będzie równouprawniony z przedstawicielami mocarstw Rady.** Byłbym panu wdzięczny, gdyby mi pan zechciał to potwierdzić.

Pozatem rząd niemiecki musi zwrócić uwagę na następujący fakt o znaczeniu zasadniczem. Postępowanie rządu niemieckiego, które dało rządom Belgji i Francji podstawę do odwołania się do Rady, **nie wyczerpuje się w przywróceniu suwerenności Niemiec w strefie nadreńskiej,** lecz zostało połączone z **wszechstronnemi konkretnemi propozycjami,** dotyczącemi **nowego zabezpieczenia pokoju Europy.** Rząd niemiecki uważa swą akcję polityczną **za jedną całość,** której części składowych **nie wolno od siebie rozdzielać.** Z tego powodu może on wziąć udział w obradach Rady **tylko wówczas, jeżeli uzyska pewność,** że odnośne mocarstwa **gotowe są w najszybszym czasie podjąć rokowania nad propozycjami niemieckiemi.** Rząd niemiecki w tym celu nawiąże kontakt z Królewskim Rządem Brytyjskim, pod którego przewodnictwem mocarstwa zainteresowane w pakcie reńskim zebrały się w Londynie na narady.

(—) Minister spraw zagranicznych Rzeszy — Neurath.

Flandin raczej opuści Londyn

Londyn 15. 3. (PAT). W związku z odpowiedzią rządu niemieckiego **uzależniającą udział Niemiec w obradach Rady Ligi od przyjęcia propozycyj kanclerza Hitlera,** jako płaszczyzny natychmiastowych rokowań, minister **Flandin** oświadczył przedstawicielom prasy francuskiej, że **raczej opuści Londyn i Radę Ligi, aniżeli zgodzi się na rokowania z Niemcami na podstawie żądań Hitlera.**

Prawdopodobnie jutro rano Rada Ligi zwołana zostanie **na tajne posiedzenie.**

Najmniej zadłużonem miastem w Polsce będzie Gdynia

Skarb Państwa przyjmie dług 37 milj. ciążący na gminie m. Gdyni

Warszawa, 15. 3. (Tel. wł.) Rada Ministrów, doceniając znaczenie Gdyni jako miasta portowego i pragnąc umożliwić jej dalszy należyty rozwój — wskutek usilnych starań komisarza rządu, uchwaliła przejęcie zobowiązań Gdyni w kwocie ok. 37 milj. zł przez Ministerstwo Skarbu, by w ten sposób odciążyć miasto od nadmiernych długów, celem przywrócenia mu zdolności kredytowej, koniecznej do dalszego rozwoju.

Postanowienie Rady Ministrów będzie wymagało zatwierdzenia przez Sejm, co niewątpliwie nastąpi.

W ten sposób z ogólnej sumy długów ok. 42 miljonów złotych, miastu Gdyni pozostanie dług w kwocie tylko 4 miljonów złotych.

Gdynia będzie zatem jednem z najmniej zadłużonych miast w Polsce.

Odciążenie gminy m. Gdyni od obsługi i amortyzacji tak znacznych długów, uznać należy przedewszystkiem za wyraz dużego zaufania władz centralnych dla gospodarki finansowej, prowadzonej tak szczęśliwie przez obecnego Komisarza Rządu p. Sokoła.

Rada Ministrów, wnosząc do Sejmu projekt tej ustawy, wzięła pod uwagę **konieczność dalszego intensywnego inwestowania** naszego miasta portowego, które z obecnej ilości 85 tys. dojdzie niebawem do 100 tys. mieszkańców. Wartość przewidzianych na najbliższy okres 5-letni inwestycyj, obejmujących budowę nowych ulic, sieci wodociągowych i kanalizacyjnej, hali targowej, nowych szkół i t. p. — oblicza się na około 25 miljonów złotych.

Zgon śp. prof. Zakrzewskiego

Lwów, 15. 3. (PAT). Dziś zmarł we Lwowie dr. Stanisław Zakrzewski, profesor historji Polski na uniwersytecie Jana Kazimierza, były senator.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 17 b. m. **o godz. 11.**

Strajk w Łodzi zażegnany

Dziś robotnicy przystąpią do pracy

Warszawa, 15. 3. (PAT.) W dniu 14 bm. toczyły się w Ministerstwie Opieki Społecznej, pod przewodnictwem Głównego Inspektora Pracy dyrektora Klotta, obrady wspólnej konferencji przedstawicieli organizacyj **przemysłowców i robotników włókienniczych** celem likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym Łodzi i okręgu.

W wyniku obrad, które przeciągnęły się do późnej nocy **osiągnięto porozumienie,** którego treść zawarta jest w protokóle, podpisanym przez obie strony.

W poniedziałek, dnia 16 bm. robotnicy przystąpią do pracy.

Rozruchy komunistyczne w Hiszpanji

Madryt, 15. 3. (PAT.) Z Logrono donoszą, że tamtejsze żywioły komunistyczno-syndykalistyczne dokonały **szeregu aktów sabotażowych.** Podpalono, według dotychczasowych wiadomości, **kino, lokale biurowe** monarchistów, akcji ludowej i radykałów **oraz 6 kościołów i klasztorów.** Zamordowany został również oficer policji. **Liczba rannych** w czasie strzelaniny, jaka się wywiązała **na** ulicach miasta **nie jest dotychczas znana.**

Senat uchwalił budżet

Poprawka o nadwyżkach na Policję Państwową — Rezolucja o niedostatecznych środkach na armję

Na sobotniem posiedzeniu plenarnem Senatu — po długiej dyskusji nad referatem budżetowym sen. **Kozłowskiego** i po wysłuchaniu przemówienia wicepremjera Kwiatkowskiego, który ostro replikował referentowi generalnemu sen. Kozłowskiemu, — przystąpiono **do głosowania nad budżetem.**

Na wstępie głosowano nad zmianą, uchwaloną przez komisję budżetową do art. 6 ustawy skarbowej. Jak wiadomo, poprawka ta postanawia, że w miarę uzyskania nadwyżek w budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nadwyżki te mogą być przeniesione na cele Policji Państwowej.

Powyższą poprawkę przyjęto, poczem **jednomyślnie przyjęto** całość ustawy skarbowej z tą zmianą oraz budżet na rok 1936/37.

Skolei **przystąpiono** do rezolucji. Wśród długotrwałych oklasków przyjęto przez aklamację **rezolucję sen. Sieroszewskiego, stwierdzającą niedostateczność środków przeznaczonych w budżecie na siłę obronną oraz wskazującą jednolitą więź całego społeczeństwa z armją.** Przyjęto następnie 9 innych rezolucyj uchwalonych przez komisję budżetową oraz rezolucję mniejszości, wzywającą rząd do nieograniczania walki z bezrobociem, prowadzonej przez Fundusz pracy z dużą skutecznością.

W ten sposób Senat zakończył swe prase nad budżetem i ustawą skarbową na przyszły rok budżetowy. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Czy ks. Żongołłowicz ustąpi?

W Ministerstwie WR i OP — jeden tylko podsekretarjat stanu

Sprawa ewentualnego ustąpienia wiceministra oświaty **ks. Żongołłowicza** w dalszym ciągu absorbuje zarówno koła polityczne jak i opinję społeczną. W sprawie tej, jak się dowiadujemy, dotąd nie zapadły jeszcze decyzje. Decyzji w tym względzie oczekiwać należy w przyszłym tygodniu.

W kołach politycznych twierdzi się, że w wypadku ustąpienia ks. Żongołłowicza zajmowany przez niego **podsekretarjat stanu w ministerstwie oświaty nie będzie obsadzony** i właściwie uległby likwidacji, a w resorcie tym pozostałby tylko jeden podsekretarjat na czele którego stoi p. Błeszyński.

Województwo stołeczne

Nowy ustrój Warszawy w rozszerzonych granicach

Rada Ministrów uchwaliła w sobotę projekt ustawy, ustanawiającej **województwo stołeczne.**

Projekt ustawy o utworzeniu województwa stołecznego przewiduje **połączenie obszaru miasta stołecznego Warszawy z obszarami szeregu gmin podwarszawskich w jedną całość administracyjną.**

Warszawa będzie stolicą tego województwa i siedzibą caełj jego administracji. Projekt ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznem, uchwalony na Radzie Ministrów, składa się z dwu części: pierwszą stanowi **ustrój m. st. Warszawy,** drugą — **ustrój województwa stołecznego.**

USTRÓJ WARSZAWY.

Rada miejska st. m. Warszawy **składa się ze 100 radnych.** Przełożonym gminy m. st. Warszawy jest **wojewoda stołeczny.** Reprezentuje on stolicę państwa i przewodniczy na posiedzeniach rady miejskiej.

Zarząd miejski st. m. Warszawy składa się **z wojewody stołecznego i z 7 ławników,** z pośród których trzej są reprezentantami poszczególnych zawodów. Dla poszczególnych działów gospodarki miejskiej rada miejska oprócz komisji może powoływać deputacje, którym przekaże swoje uprawnienia w poszczególnych dziedzinach gospodarki samorządu.

W każdej dzielnicy (starostwie grodzkiem) powołane będą **rady dzielnicowe.** Przewodniczącym rady dzielnicowej jest **starosta grodzki.**

USTRÓJ WOJ. WARSZAWSKIEGO.

W granicach województwa stołecznego określonych ustawą o utworzeniu województwa stołecznego tworzy się **wojewódzki związek samorządowy.** Organami tego Związku są: a) **sejmik wojewódzki,** b) **wydział wojewódzki,** c) **wojewoda.**

Sejmik wojewódzki składa się z członków wybieranych na przeciąg lat 5 przez radę m. Warszawy, przez rady powiatowe związków, oraz z 6 obieralnych członków wydziału wojewódzkiego.

Rada m. st. Warszawy i rady powiatowe wybierają tylu członków sejmiku wojewódzkiego i ich zastępców, ile razy liczba 50.000 mieści się w liczbie ludności danego związku samorządowego.

W związku z projektami ustaw, wprowadzającemi nowy **ustrój** w stolicy, **okres urzędowania tymczasowych organów ustrojowych m. st. Warszawy zostaje przedłużony.** Jako ostateczny termin, do którego zostanie utrzymane istniejące obecnie prowizorjum, przewidziano dzień **30 września 1937 r.** Nowa ustawa wejdzie w życie **w 90 dni po jej ogłoszeniu.**

O wspólny wysiłek rządu i społeczeństwa

Z posiedzenia Funduszu Pracy

W Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się w piątek posiedzenie **rady Funduszu Pracy.**

Na posiedzeniu tem **p. minister Jaszczołt** wygłosił przemówienie, w którem zobrazowa- sytuację na rynku pracy, stan bezrobocia i kwestję pomocy dla bezrobotnych.

Minister stwierdził, że **lekka poprawa konjunkturalna, odbija się odpowiednio na rynku pracy.** Pomimo to wszakże w miastach ogólna sytuacja pozostaje ciężka w dalszym ciągu.

Rząd zdaje sobie sprawę — stwierdził dalej minister — **z konieczności wytężenia wysiłków, by ulżyć losowi bezrobotnych.** Właśnie w tym celu stworzony został **Fundusz Pracy,** a organizując tę instytucję położono nacisk na pomoc w formie zatrudnienia, jako na formę najlepiej uzasadnioną gospodarczo i najlepiej odpowiadającą godności jednostki.

Kredyty preliminowane na roboty publiczne na rok 1936/37 wynoszą 35 miljonów zł. W zrozumieniu nikłości tej sumy uruchomione będą w związku z planem inwestycyjnym rządu **środki pozabudżetowe w wysokości 19 milj. zł.,** czyli łącznie dysponujemy na zatrudnienie **54 miljonami zł. wobec 94 milj. w roku ubiegłym.**

Fundusz Pracy przeto nie będzie mógł, niestety, dać zatrudnienia tej liczbie ludzi, co w roku zeszłym.

Następnie p. minister zwrócił uwagę, że środki Funduszu na pomoc doraźną, preliminowane w wysokości 19 milj. zł., nie są wystarczające.

Społeczeństwo jednak — zaapelował minister — nie może pozostać obojętne wobec losu bezrobotnych. Jest rzeczą konieczną, aby wzmogła się ofiarność publiczna na cele pomocy doraźnej. Tylko **wspólny wysiłek rządu i społeczestwa może wpłynąć wydatnie na złagodzenie ciężkiej doli bezrobotnych.**

Na wielkie zawody lotnicze

Zaproszono naszych lotników do Anglji

Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej otrzymał zaproszenie od aeroklubu Anglji **na wielki meeting międzynarodowy,** który ma odbyć się w Harrowgate w Anglji w dniach **5, 6 i 7 czerwca.**

Meeting połączony będzie ze zlotem gwiaździstym, w którym Polacy mieliby wielkie szanse spowodu wielkiej odległości. W meetingu poza konkurencjami dla samolotów turystycznych przewidziane są konkurencje akrobatyczne i dla samolotów wojskowych.

Czy Polska skorzysta z zaproszenia i weźmie udział w meetingu w tej chwili niewiadomo.

Gdy kupujemy zegarek...

Niedoceniamy roli zegarka. Mierzymy czas na „mniej więcej"... Źle chodzący zegarek jest w Polsce zjawiskiem bardzo częstem, niomal nagminnem. A przecież właściwa miara czasu to rzecz tak piękna, tak kulturalna! Punktualność — jest grzecznością królów, mówi znane powiedzenie. Ha, nie mamy króla, którego moglibyśmy naśladować... Ale skomplikowane życie wymaga od nas punktualności na każdym kroku. Wniosek? — Prosty. Oto, gdy kupujemy zegarek — kupujemy tylko doskonały; precyzyjny Rekord. Żaden inny nie dorówna temu arcydziełu szwajcarskiej sztuki zegarmistrzowskiej. Rekord... Chyba według tego zegarka królowie są punktualni...

Egzamin „Batorego"

Obecnie dokonywane są próby sprawności technicznej

Dnia 12 bm. wyjechał do stoczni w Monfalcone przewodniczący komisji technicznej budowy nowych polskich transatlantyków inż. **Bagniewskiego,** który wraz z całą komisją obecny będzie w czasie dokonywania **prób sprawności technicznej m/s „Batory".** Prace komisji trwać będą **od 15 marca do 10 kwietnia.**

Przy odbiorze wnętrz komisja uzupełniona zostanie jednym przedstawicielem podkomisji artystycznej. Wkrótce wyjeżdżają też do Monfalcone b. min. **Jędrzejewicz,** rektor **Pruszkowski,** prof. **Niemojewski,** którzy dokonają inspekcji wnętrz statku. **Odbiór** statku nastąpi **dnia 16 kwietnia.**

Jakie wycieczki przybędą do nas z za oceanu?

Przed sezonem turystycznym na linji Gdynia—Ameryka

M/S **„Piłsudski"** odpłynął dnia 12 bm. z New Yorku do Gdyni, zabierając 168 pasażerów, 513 ton ładunku i 176 worków poczty. Przeszło 30% tych pasażerów stanowią cudzoziemcy, jadący bądź do Danji, Norwegji lub też do Palestyny, Z. S. S. R., Czechosłowacji, Rumunji i t. p.

Już w następnym miesiącu na Linji Amerykańskiej kończy się tak zwany „sezon martwy", związany z ciężkiemi warunkami nawigacyjnemi na oceanie i **rozpoczyna się sezon turystyczny w obu kierunkach.** W tym roku zapowiedziane są następujące wycieczki **z Ameryki do Polski:** 22 kwietnia wyrusza na M/S „Piłsudski" wycieczka wiosenna pod kierunkiem dr. **Stefana Jarosza,** 19 maja na M/S „Piłsudski" wyjedzie **pielgrzymka do Częstochowy,** 2 czerwca **na M/S** „Batory" wyruszy z New Yorku **wycieczka Sokolstwa polskiego** oraz doroczna wycieczka **Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego,** 14 czerwca zapowiedziana jest na M/S „Piłsudski" wycieczka **Związku Śpiewaków na Święto Pieśni w Polsce,** dalej idą wycieczki **Związku Narodowego Polskiego,** wycieczka **Dobrej Woli** z miasta Kościuszko, wreszcie wycieczka **Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Polskich w Ameryce.**

Jak widać z powyższego, zbliżenie wychodźtwa z Macierzą staje się coraz bardziej realne.

Włochy albo Sowiety

zapłacą za niemiecki tranzyt przez Pomorze?

„Codzienna Gazeta Handlowa" omawia sprawę należności niemieckich za **tranzyt przez Pomorze.** Zdaniem tego dziennika, pewne jest, że strona niemiecka w dalszym ciągu nie zdradza skłonności do uregulowania należności w gotówce, z czego znów strona polska nie chce i nie może zrezygnować.

Jak słychać, wyłoniły się ostatnio **projekty uregulowania znacznej części niemieckich należności wobec Polski w drodze t. zw. trójkątów międzynarodowych.** Jeden z nich polegać ma na tem, że Niemcy gotowe są ustąpić na rzecz Polski swoje **pretensje finansowe wobec Włoch,** a Polska — za zgodą Włoch miałaby przeprowadzić rozrachunek z Włochami z tytułu długu pożyczkowego.

Inny znów projekt polegać ma podobno na tem, że **Niemcy powiększyłyby w pewnych rozmiarach eksport towarowy do Sowietów,** przyczem należność za ten dodatkowy eksport zostałby uiszczony przez stronę sowiecką — Polsce.

Projekty te nie weszły jeszcze w stadjum rozmów decydujących, a ich wysunięcie dowodzi, jak trudne i dalekie od stadjum końcowego są rokowania z Niemcami, jeśli chodzi o zapłacenie należności bezspornej i oddawna zapadłej.

Z Legjonowa do stratosfery

na balonie „Polonia" wystartuje kpt. Burzyński

Jak już o tem donosiliśmy, niebawem wejdziemy w okres lotów stratosferycznych, których terenem w tym roku stanie się Polska.

Po zamierzonym wzlocie **prof. Piccarda do stratosfery z Podkarpacia, słynny rekordzista i lotnik balonowy, zdobywca puharu Gordon - Benneta dla Polski kpt. Burzyński projektuje odbycie lotu do granic stratosfery na balonie „Polonia",**

Pasażerem w tym locie, który będzie miał na celu jedynie doświadczenia naukowe, ma być p. Jodko-Narkiewicz. Aeronauci udadzą się na podbój stratosfery w otwartej gondoli, zaopatrzeni w aparaty tlenowe, ciepłą odzież i przyrządy pokładowe dla badań, które zamierzają przeprowadzić. Termin startu nie został jeszcze ustalony. Kpt. Burzyński czeka w Jabłonnie na pogodę. Gdy tylko warunki atmosferyczne się ustalą „Polonja" wzbije się po nowy rekord — z Legjonowa do granic stratosfery.

Zakończyć kampanję abisyńską!

nalega zwycięski marszałek Badoglio na Mussoliniego

Prasa londyńska notuje już po raz drugi znamienną pogłoskę **o rzekomem wycofaniu marszałka Badoglio z komendy na północnym froncie abisyńskim.** Informacja ta jest tem bardziej ciekawa, iż Badoglio poszczycić się może obecnie szeregiem zwycięstw, umożliwiających armji włoskiej rzekomo głębokie przesunięcie frontu erytrejskiego na południe.

Marszałek Badoglio należy do tej grupy we włoskim sztabie generalnym, która zdaje sobie w pełni sprawę nietylko z trudności zdobycia większej połaci Abisynji, ale przedewszystkiem z tego, że wojna w Abisynji jest w pierwszym rzędzie dla Włoch kwestją prestiżu, nie zaś istotnym celem. Wedle informacyj z kół dobrze poinformowanych, **marszałek Badoglio nalega na Mussoliniego, aby nie zawahał się wykorzystać obecnej konjunktury międzynarodowej w kierunku jak najszybszego zakończenia kampanji abisyńskiej.** Powikłania europejskie, spowodowane przez obsadzenie Nadrenji, przemawiają za powrotem Włoch na arenę europejską, co będzie niewątpliwie radośnie przyjęte zarówno przez Francję, jak i Anglję. **Marszałek Badoglio ma rzekomo w tych dniach zjawić się w Rzymie dla przeprowadzenia osobistej interwencji u Mussoliniego.**

Kowno otoczone wzburzonemi falami Niemna i Wilji

Groźna powódź na Litwie

Z Kowna donoszą, że poziom wody na Niemnie pod Kownem przekroczył w obecnej chwili 7 metrów.

Kowno jest otoczone obecnie ze wszystkich stron wzburzonemi falami Niemna i Wilji, które w samym środku miasta przed ratuszem **połączyły swe koryta,** tak, że ratusz i katedra kowieńska znajdują się na wyspie. Również teatr państwowy zagrożony jest przez powódź.

Dotychczas **dotkniętych jest katastrofą powodzi w Kownie 54 ulic i 730 domów.** Około 10 tys. osób pozostało bez dachu nad głową, tracąc niemal cały swój dobytek.

Straty spowodowane powodzią obliczane są na wiele miljonów litów. Wskutek zamknięcia fabryk, **około 10.000 robotników utraciło pracę.**

Powódź dotknęła bardzo wiele rodzin polskich, bowiem Polacy stanowią liczny odsetek mieszkańców litewskiej stolicy, to też społeczeństwo polskie na Litwie rozpoczęło już akcję pomocy dla powodzian, zbierając składki pieniężne i w produktach żywnościowych.

Bardzo poważne jest również położenie wsi, znajdujących się w okolicach Kowna. W samej tylko Marwiance 1000 osób utraciło domostwa.

Przyczyną powodzi jest nagromadzenie się lodów na Niemnie poniżej Kowna, które nie dają się usunąć ani przez rozsadzanie dynamitem, ani zapomocą innych środków.

Groźny stan w Dziśnie

W dniu 15 bm. o godz. 15 poziom wody na Dźwinie w mieście Dziśnie podniósł się **do 7.45 ponad stan normalny.** Woda wystąpiła z brzegów i zalała ul. Potocką. Z niektórych budynków **ewakuowano mieszkańców.** Część ul. Dąbrowskiego również jest zalana i ruch pieszy na tej ulicy nie może się już odbywać.

O ile poziom wody podniesie się ponad 8 m, nastąpi **zalew ul. Gdańskiej, Kościuszki i Nowego Rynku.**

Sytuacja w Londynie

Uwagi które się muszą nasunąć

(Korespondencja własna)

Londyn, w marcu

Sytuacja, jaka się wytworzyła w Londynie na tle **biegunowo niemal sprzecznych stanowisk państw locarneńskich** w sprawie rozstrzygnięcia kryzysu reńskiego, — zdaje się wskazywać, że **pewne państwa usiłują zastosować procedurę,** na którą członkowie Rady Ligi zgodzić się nie mogą, gdyż jest sprzeczna z podstawowemi zasadami Ligi Narodów.

Pierwsze dwa dni obrad konferencji locarneńskiej oprócz stwierdzenia oczywistego, że Niemcy przez obsadzenie wojskiem strefy zdemilitaryzowanej naruszyły artykuły 42 i 43 Traktatu Wersalskiego, nie przyniosły zbliżenia poglądów czterech państw locarneńskich. FRANCJA zajmuje zdecydowane stanowisko nieprowadzenia jakichkolwiek rokowań z Niemcami, póki w Nadrenji znajdować się będzie choćby jeden żołnierz niemiecki. Dalej nawet — lansuje projekt wprowadzenia sankcyj antyniemieckich. **ANGLJA** dąży do znalezienia formuły kompromisowej, która pozwoliłaby Francji i Niemcom na rozmowy przy wspólnym stole. **BELGJA** skłania się raczej ku tezie angielskiej, wychodząc z założenia, że jakiekolwiek sankcje przeciwniemieckie nie sprowadziłyby uspokojenia na zachodzie Europy — uspokojenia koniecznego w sytuacji, jaka się wytworzyła po dn. 7 marca. **WŁOCHY** zachowują pełną rezerwę i — jak wnosić można z półoficjalnych enuncjacyj rzymskich o poparciu wyłącznie moralnem, a nie materjalnem Francji i Anglji w ich obecnej rozgrywce z Niemcami — zachowają ją nadal. Wreszcie **NIEMCY** w deklaracji z dn. 12 marca, ogłoszonej naskutek nacisku rządu brytyjskiego, oczekującego ustępstw Berlina, zdecydowanie odrzuciły możliwość ustępstw, nie godząc się na wycofanie, choćby symboliczne, wojsk z Nadrenji i na zobowiązanie się niefortyfikowania strefy nadreńskiej.

Jak widać z tego syntetycznego krótkiego przeglądu, **obraz sytuacji w Londynie w dniu zebrania się Rady Ligi nie był jasny.** I chociaż część prasy angielskiej wykazywała lekki zwrot w kierunku stanowiska francuskiego, był to raczej manewr do poczynienia ustępstw i umożliwienia w ten sposób akcji medjacyjnej rządu brytyjskego.

Kontynuowanie konferencji locarneńskiej w chwili zebrania się Rady Ligi musimy uważać za pomysł niefortunny, co więcej — świadczący, że niewłaściwe obyczaje **z nad Lemanu zdołały niestety przepłynąć aż nad Tamizę.** Skoro Rada Ligi została zwołana, jej należy pozostawić rozstrzygnięcie kryzysu. Jest do tego powołana z mocy paktu Ligi i układów w Locarno. Tymczasem procedura londyńska ma wyglądać mniej więcej tak, **że sprawy zasadnicze będą rozpatrywane i decydowane w zamkniętem gronie kilku państw, a Radzie Ligi będzie podrzucony na stół orzech, którego zgryźć nie zdołają twarde zęby dyplomatów angielskich, wspomaganych przez dyplomatów pozostałych trzech państw — sygnatarjuszy Locarna.**

Dotychczasowa praktyka tej metody, której Polska zawsze i wszędzie zdecydowanie się przeciwstawiała, dała **efekty nienajlepsze.** Tak działo się podczas konferencji lozańskiej, z niej zrodził się **niefortunny pomysł paktu czterech,** w ten sposób usiłowano początkowo rozstrzygać konflikt jugosłowiańsko-węgierski po zabójstwie króla Aleksandra, ta metoda pokutowała przy uchwalaniu sankcyj antywłoskich na jesieni ub. roku.

Nie sądzimy, aby zastosowanie jej w Londynie było pomysłem właściwym i najszczęśliwszym. Może bowiem pozostawić ślady, które, jak wiemy z doświadczenia, nie przyczynią się do stabilizacji pokoju w Europie.

To jedna uwaga, nasuwająca się **w dniu otwarcia nadzwyczajnej sesji Rady Ligi.** Druga dotyczy samego zagadnienia obsadzenia przez wojsko niemieckie garnizonów w strefie zdemilitaryzowanej.

Wkroczenie oddziałów niemieckich do Nadrenji nie było niespodzianką. Z możliwością tą liczyły się stolice europejskie, a wśród nich **LONDYN** i przedewszystkiem **PARYŻ.** Przecież już w czasie rokowań angielsko-francuskich na początku zimy w sprawie pomocy francuskiej dla floty angielskiej na morzu Śródziemnem sprawa ta była wysunięta przez dyplomację paryską. Przecież po pogrzebie króla Jerzego V rozmowy dyplomatyczne w Londynie, a potem Paryżu w dużej części poświęcone były środkom zabezpieczenia się na wypadek wypowiedzenia przez Niemcy układu locarneńskiego. Przecież w trakcie rozmów ministrów Flandina i Edena na ostatnim zjeździe genewskim w końcu ub. miesiąca rozważano sprawę pomocy angielskiej dla Francji w razie wkroczenia wojsk niemieckich do Nadrenji. Prasa zagraniczna lansowała nawet pogłoski o możliwości sojuszu angielsko-francuskiego, — ta sama prasa, która donosiła o tajnych pertraktacjach między Rzymem i Berlinem co do wspólnej akcji wypowiedzenia układów locarneńskich na wypadek wzmocnienia sankcyj antywłoskich przez wprowadzenie embarga na naftę.



Min. Eden (Anglja), Flandin (Francja) i van Zeeland (Belgja) po pierwszej naradzie w londyńskim Foreign Office

Skoro redemilitaryzacja strefy nadreńskiej była rzeczą przez dyplomację przewidzianą — zachodzić tylko mogła kwestja momentu wprowadzenia jej w czyn — to w zwykłym śmiertelniku, nierozumiejącym arkanów zawiłej dyplomacji, powstać musi pytanie: **czemu reakcja niektórych stolic zachodnich jest właśnie taka, jaką dziś obserwujemy.**

Przypomnieć trzeba, że rok temu, kiedy dn. 16 marca kanclerz Hitler przekreślił klauzule wojskowe traktatu Wersalskiego i zarządził powszechną służbę wojskową, a więc poczynił krok dla bezpieczeństwa całej Europy istotny, bo wprowadzający nowy czynnik efektywny — **reakcja opinji zachodniej była o wiele spokojniejsza, niż dziś.** Nie mówiono o sankcjach gospodarczych, czy finansowych przeciw Niemcom. Ograniczono się do potępiającej uchwały, powziętej przez Radę Ligi — uchwały dziś już zapomnianej.

Przekreślenie układów locarneńskich, będące aktem w pewnym stopniu regjonalnym, dotyczącym w pierwszym rzędzie jego sygnatarjuszy, — aktem, który w obecnym stanie techniki wojennej nie stanowi zmiany efektywnej w układzie stosunków — wywołało reakcję nieproporcjonalnie większą , niż rok temu.

Czemu tak się dzieje? — To pytanie nasuwa się mimowoli **przy uważnem śledzeniu rozwoju wypadków ostatniego tygodna,** w chwili zebrania się Rady Ligi Narodów na sesję nadzwyczajną.

Ba.

Choroba głodu

Chory na bulimję ma apetyt słonia

W klinice uniwersyteckiej w Woronežu (Z. S. R. R.) znajduje się kilku chorych na rzadko występującą chorobę głodu t. zw. bulimję. Chory na bulimję posiada apetyt i żołądek słonia. Jeden z tych pacjentów w Woronežu „zjada" dziennie 20 jajek, 9 kilo chleba i wypija 30 szklanek herbaty. W ciągu 11 miesięcy przybrał 60 kilo na wadze i waży teraz 130 kilo. Grubas ten jest jednak tak słaby, że nie potrafi bez pomocy pielęgniarki sam wstać z krzesła. Inny znów chory pochłania w ciągu dnia 12 kilo chleba i dwa kilo śledzi, co bynajmniej nie zaspokaja jego głodu. Całe szczęście, iż w klinice znajduje się tylko pięciu chorych na bulimję, większa ich bowiem gromada przyprawiłaby klinikę o ruinę.

Maksymalna szybkość samolotu — 920 km

Na zebraniu „Institute of Aeronautical Scienne", dr. George Lewis, dyrektor Komitetu Doradczego Aeronautycznego, wygłosił ciekawy referat, w którym, opierając się na dokonanych doświadczeniach, wystąpił z teorją, że przy obecnej budowie skrzydeł samolotów, **najwyższą bezwzględnie osiągalną szybkością jest 920 km na godz.**

Dr. Lewis przytoczył doświadczenia, dokonane na Langley Field z t. zw. tunelem, przez który przepuszczano prąd powietrzny o szybkości 750 mil na godzinę. Doświadczenia te wykazały, że **przy szybkości ponad 920 km samolot traci zdolność utrzymania swego ciężaru w powietrzu.**

ARNO ALEKSANDER

4)

OCZY LIZZY MAY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Wells był zdumiony — niezdarny młodzieniec kłamał z zadziwiającą łatwością.

— Posada w Bostonie? — ciągnął żywo: — Znów nic nie wyszło, siostrzyczko. Powiedzieli mi, że już jest zajęta... Ale mam wrażenie, że wszystkiemu winien mój wygląd... Wiem, jaką uwagę ludzie zwracają na ubranie... No, tak. Nie udało się, trudno. Ale już mam co innego, zapewniam cię...

Weszli do biednie umeblowanego pokoju, był właściwie kuchnią, a który zastępował jednocześnie stołowy i czyjąś sypialnię.

Lampa pod papierowym abażurem rzucała akurat tyle światła, ile trzeba było dla uwydatnienia nędzy tego pokoju. Jedynie niezwykła czystość robiła dobre wrażenie, a tu i ówdzie rozwieszone ręcznie haftowane makatki, wskazywały na bezowocne, choć wzruszające wysiłki wniesienia do beznadziejnej atmosfery przynajmniej odrobiny pozornej przytulności.

— Niech pan siada, panie Smith — zapraszał May szerokim ruchem ręki: — Niech się pan czuje, jak u siebie w domu!

Chcąc uniknąć powtórnego zaproszenia, Wells złapał pierwsze lepsze krzesło, ale w tym momencie dziewczyna zawołała z dziwnym pośpiechem:

— Ach, naturalnie, proszę bardzo, panie Smith! Tylko niech pan lepiej tu usiądzie!

Wells zauważył, że jej blada twarzyczka zaróżowiła się raptem.

Trochę zdziwiony usiadł na wskazanem krześle. Nie mógł się połapać jeszcze, co oznaczało nagłe zarumienienie się dziewczyny, ale zrozumiał wszystko, gdy ujrzał, z jaką ostrożnością siadał Ryszard po przeciwnej stronie stołu: było to niewątpliwie jedyne krzesło, które mógł zająć, nie narażając się na niebezpieczeństwo.

— Siostrzyczko kochana! Lizzy! — zawołał zadowolony May: — A zakrzątnij się, daj nam coś wypić i zjeść! Jesteśmy djabelnie głodni! Prawda, panie Smith?

Wells bezwiednie skinął głową i gdy zauważył przerażone spojrzenie dziewczyny, przypomniał sobie z przykrością, że przecież trafił do środowiska, w którem naturalna chęć zaspokojenia głodu wcale nie jest czynnością prostą i łatwą.

— Ryszard — jąkała się zakłopotana Lizzy: — A masz... czy masz... bo ja...

— Pieniądze? — roześmiał się May: — No, pewnie! Całą furę! — zerknął znacząco na piękną teczkę ze srebrnemi okuciami, potem spojrzał porozumiewawczo na jej właściciela.

Wells sięgnął pospiesznie do wewnętrznej kieszeni marynarki.

— Niech pani pozwoli, taki drobiazg, chętnie pani pomogę! — prosił, zwracając się do dziewczyny.

Lecz Lizzy prawie ze strachem potrząsnęła głową:

— Nie, nie... wprawdzie nie jesteśmy bogaci, ale... nie, nie!

— Proszę panią, niech pani pozwoli! — nastawał trochę zmieszany Wells: — Przecież to jest całkiem zrozumiała przysługa... dla starego przyjaciela...

— Nie, nie! — upierała się Lizzy, blada i zakłopotana.

— Nie bądźże śmieszna, Lizzy! — uniósł się May. — Pan Smith jest... hm... bardzo majętny... Dla niego to nic nie znaczy...

Lecz Lizzy jeszcze raz milcząco potrząsnęła głową.

— No, dobrze — oświadczył niezadowolony May, wyjmując zniszczony portfel: — Masz tu pięć dolarów... Możesz wszystko wydać! Nie gra żadnej roli! Wkrótce będziemy mieli kupę pieniędzy!

Lizzy wzięła banknot i wyszła pospiesznie z pokoju.

Dawno się zamknęły drzwi za dziewczyną, a Wells, trzymając w ręce swój portfel, patrzał ciągle za nią.

— Wcale ładna dziewczyna, co? — zaczął May i mrugnął okiem, szczerząc zęby. Z przenikliwością, właściwą starszym ludziom, całkiem trafnie ocenił zachowanie się Wellsa: — Mam wrażenie, że Lizzy bardzo się panu spodobała — ciągnął, rozpływając się w uśmiechu: — Nie ma pan pojęcia, jak mężczyźni za nią biegają!... Wszyscy za nią szaleją poprostu, wszyscy! Miałaby kupę forsy, gdyby nie była taka głupia...

Wells ocknął się wreszcie z głębokiego zamyślenia. Schował powoli portfel, wziął papierosa i podsunął młodzieńcowi otwartą papierośnicę.

— Głupotą nazywa pan, prawdopodobnie, przyzwoite prowadzenie się pańskiej siostry? — zapytał zimno.

— A niby co?! — zawołał szczerze zdziwiony May. Dziewczyna w naszej sytuacji nie powinna robić ze siebie księżniczki. Nie uważa pan, że to jest śmieszne poprostu?... Nawiasem mówiąc, wypadałoby mi zwrócić te pięć dolarów. Przecież pan miał fundować kolację!

Wells milcząco położył na stół banknot dwudziestodolarowy i nie zdziwił się wcale, gdy May równie milcząco schował go do kieszeni.

— Ale ja dałem tylko pięć — powiedział dlatego jedynie, że był ciekaw odpowiedzi.

May się roześmiał.

— Tylko pięć, powiada pan? Dobrze, bardzo dobrze, ale... — pochylił się ku niemu: — Ale tamte pięć dolarów były prawdziwe, a te dwadzieścia... No, co tam dużo gadać!

— Ach, tak! — zawołał Wells: — więc pan myśli ciągle, że...

— Za pańskiem pozwoleniem: tak, myślę ciągle, że pan jest... i tak dalej! — oświadczył młodzieniec z niemal urągliwym uśmiechem: — Gdybym chciał, mógłbym w tej chwili sprowadzić policję i otrzymałbym jeszcze niezłą nagrodę. Po znalezieniu pięknych papierków w pańskiej teczce, niktby nie uwierzył bajkom o napadzie rabunkowym w pociągu. Uśmiecha się panu takie zakończenie naszej znajomości?... Tak jest, teraz ja mógłbym zawołać policję — ja! Ale tej podłości Ryszard May nigdy nie zrobi. Niech się pan nie obawia, panie Smith! Na Mayu można polegać. Powiedziałem o policji tylko dlatego, by pan nie myślał, że jestem skończonym durniem.

Wells uśmiechnął się — ledwo dostrzegalnie.

— A więc stąd ta pewność siebie! Ale mówmy o czem innem, zdaje się, pańska siostra wraca. Zwracam uwagę na jeden szczegół: widział pan, jak podejmowałem pieniądze w banku, prawda? Teraz niech się pan zastanowi — czy bank będzie trzymał w kasie fałszywe banknoty i wypłacał je klientom?

W pierwszej chwili May był zaskoczony, lecz wkrótce po jego ustach przewinął się chytry uśmieszek:

— Tak, ale kasjer jest pańskim wspólnikiem... Znamy się na tych sztuczkach! Nie, mój panie, mnie pan oczu nie zamydli! Gdybym tylko chciał...

Przerwało mu wejście Lizzy.

Po półgodzinie siedzieli we trójkę przy suto zastawionym stole, spożywając prędko i milcząco owoce zdolności kulinarnych młodej gospodyni.

Wellsowi nie przeszkadzało, że na stole nie było dwóch jednakowych talerzy lub filiżanek, a noże i widelce miały drewniane trzonki.

Jadł z takim samym apetytem, jakgdyby mu podano na drogocennej porcelanie, a noże i widelce były z czystego srebra. Im dłużej to trwało, tem mniej się rzucały w oczy nieprzytulność i nędza pokoju.

Nie raziły go nawet, a raczej przyjmował z zimną obojętnością trochę ordynarne uwagi i hałaśliwy śmiech Maya.

Patrzał bez przerwy na ożywioną twarzyczkę Lizzy, jej zadowolone, błyszczące oczy, a gdy opowiadając wesołe historje wywołał wreszcie szczery, dźwięczny śmiech, uczuł raptem niezwykłą, ciepłą radość.

Czy Anglja otrzyma swoją królowę



Prasę całego świata obiegły ostatnio pogłoski o możliwości małżeńswa króla Anglji Edwarda VIII-go z księżniczką Eugenją grecką. W razie dojścia do skutku wymienionego małżeństwa królewskiego Anglja w najbliższym czasie otrzymałaby swoją królowę. — N~ zdjęciu król Edward VIII. i ks. Eugenia grecka

— O! — zawołała nagle Lizzy i pochylając się lekko, wskazała na pierścionek: — Zgubił pan kamień!

Wells spojrzał ze zdziwieniem na prawą rękę. Nosił na małym palcu pierścionek w cienkiej oprawie platynowej — tam gdzie był dawniej piękny brylant, widniał teraz tylko duży otwór.

— Nie rozumiem, jak mogłem zgubić kamień?! — powiedział zdumiony i spojrzał mimowoli na młodzieńca.

May pochylił się niżej nad talerzem.

— W pociągu... zdaje się, w pociągu był jeszcze — mruknął: — Przy wsiadaniu i wysiadaniu to się często zdarza...

Wells roześmiał się głośno.

— No, tak, oczywiście! To się stało w pociągu! — zawołał żywo.

I straszna przygoda wydała mu się nagle doskonałym żartem. Cieszył się, że jednem uderzeniem powalił tego niezgrabnego olbrzyma — choćby zgubił przytem cenny brylant.

— Pan się śmieje? — zawołała zdziwiona Lizzy: — Przecież to wielka strata!

— Nie taka wielka, jak pani sądzi — zapewnił Wells: — Może zechce mi pani powiedzieć, co pani porabia. Wiem, że brat jest bez posady. A pani? Ma pani jakie zajęcie?

— Jestem chwilowo ekspedjentką w domu handlowym — odpowiedziała z widocznem zakłopotaniem: — Ale za dwa tygodnie skończy się sezon wyprzedaży i zostanę znów bez pracy... Może do tego czasu znajdę sobie co innego. Przynajmniej mam nadzieję — uśmiechnęła się blado. — Uważam, że nie wolno się poddawać rozpaczy. A pan? Podobno pan ma świetną posadę. Może jestem natrętna, ale chciałabym wiedzieć, kim pan jest z zawodu...

May zakrył twarz chustką i starał się daremnie powstrzymać wybuch śmiechu.

— Co ci jest? — zapytała Lizzy, ściągając brwi.

— Powiedzieć jej, panie Smith? — zawołał i roześmiał się hałaśliwie: — Zobaczy pan, jakie oczy zrobi! Jakie oczy!... Powiedzieć? — Można?...

— Proszę — zgodził się Wells z niezwykłą powagą. May odłożył na bok nóż i widelec, potem z radosnym uśmiechem odwrócił się do siostry:

— Wiesz, kim on jest? Wyobrażasz sobie przynajmniej?... Ech, gdzie tam! Nie zgadłabyś do końca życia!... No, trzymaj się krzesła, bo spadniesz zaraz! — Zrobił kunsztowną przerwę, by podniecić jeszcze więcej jej ciekawość: — Kolporter fałszywych pieniędzy! — zagrzmiał triumfalnie: — Puszcza w obieg fałszywe banknoty!... Zobacz, cała teka jest wypchana takiemi pieniędzmi! I ja... i ja też będę z nim robił do spółki!... Będę prowadził takie samo wspaniałe życie, jak on!... I...

Przerwał mu ostry dzwonek.

Wszyscy zdrętwieli.

Lizzy spojrzała z przerażeniem na brata, potem na Wellsa; chciała coś powiedzieć i nie mogła.

Dzwonek się powtórzył.

— Otwórz... Ryszard — wykrztusiła zbielałemi wargami.

Lecz May gwałtownie potrząsnął głową.

Raptem rozległy się ciężkie uderzenia w drzwi i głuchy głos:

— Otworzyć natychmiast! Policja!

III.

Nieprzyjemna wizyta

May zaklął przez zęby i wrzucił papierosa do filiżanki.

— Gotowe! — wycedził ponuro i smutnie: — A już myślałem, że nareszcie fortuna się do nas uśmiechnęła... Oczywiście po pana tu przyszli, Smith, a razem z panem i ja się wkopałem w brudną historję!

Wstał, stękając i poszedł do drzwi, do których ktoś walił pięścią bez przerwy.

— No, no, tylko spokojnie... — mruczał pod nosem: — Wy to zawsze w porę się zjawicie...

Po drodze kopnął z wściekłością krzesło i teka ze srebrnemi okuciami poleciała pod stół.

— Wypchał... djabli wiedzą czem! Też z półgłówkiem się związałem! — spojrzał gniewnie na Wellsa.

Lizzy, która do tej pory siedziała nieruchomo, zerwała się z miejsca.

— Czekaj!... Czekajże! — szepnęła, powstrzymując brata. — Całkiem straciłeś głowę!

Podniosła teczkę, przez kilka chwil błądziła wzrokiem po gołych ścianach pokoju, zaskoczona i przerażona jak mysz, za którą zapadły z trzaskiem drzwiczki pułapki.

Jednym skokiem znalazła się w kącie przy piecu kuchennym, odsunęła fajerki i zaczęła gorączkowo wrzucać do ognia różnokolorowe banknoty. Potem z rozmachem rzuciła na łóżko opróżnioną tekę.

(Ciąg dalszy nastąpi),

Budujmy Muzeum Ziemi Pomorskiej

im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu

Miesiąc propagandy na rzecz budowy Muzeum 3. III. — 2. IV. 1936 r.

Odezwa do Obywateli Pomorza i ziem zachodnich

OBYWATELE!

Nie poraz pierwszy rozbrzmiewa hasło „budujmy...“ po Pomorzu. Echem odbiło się już od sinych wód Bałtyku, popłynęło poprzez miasta i osiedla pomorskie, ruszyło poza bramy ziemi pomorskiej, by zdobywać serca polskie po całej Rzeczypospolitej.

Dla nas, na Pomorzu, hasło to staje się urzeczywistnieniem oddawna w sercach naszych pielęgnowanego pragnienia, by przez budowanie tu na tej ziemi, przez którą prowadzą wszystkie zdobywcze drogi Polski na świat szeroki, ostoi nauki polskiej i bastjonu naszej ekspansji kulturalnej i gospodarczej na ziemi i wody przyległe, związać jak najsilniej tę połać naszego Państwa z resztą jego obszaru.

Obywatele! Myśl — pragnienie staje się rzeczywistością.

Zebrana z ofiar kwota sięga 200 tys. złotych. Potrzeby są jeszcze duże. Organizacja Pracy Obywatelskiej Młodzieży „Straż Przednia“ Pomorza, stając do własnego na rzecz Muzeum wysiłku, wzywa całe społeczeństwo pomorskie bez różnicy wieku, dla którego Dobro, Honor i Potęga Polski naczelnem jest prawem, do składania dalszych ofiar ze wzmożoną siłą w czasie trwania miesiąca propagandy od 3. III. do 2. IV. br.

Wierzymy, iż w szlachetnym wyścigu ofiraności nie zabraknie nikogo. Że każdy złoży swój grosz na rzecz budowy gmachu-pomnika. Choć ofiary nie będą duże, wierzymy, że będą powszechne. Z drobnych prac i ofiar powstają wielkie rzeczy. Z ofiar społeczeństwa pomorskiego i ziem przyległych — powstanie Kuźnia nowych charakterów polskich, zdolnych do twórczej i zdobywczej pracy na polu naszej ekspansji kulturalnej i gospodarczej na i poza ziemie i obszary wód przyległe.

Załączamy listy ofiar, które prosimy zwrócić pod adresem: „Straż Przednia“ Toruń, Bydgoska 74 m. 1.

Pieniądze zebrane należy przekazywać do Banku Związku Spółek Zarobkowych w Toruniu „Straż Przednia — Muzeum“. Sprawozdanie z akcji propagandowej opublikujemy na łamach prasy pomorskiej wraz z wykazem ofiarodawców.

Obywatele! Stańmy dobrowolnie do apelu! Pamiętajmy o tym obowiązku obywatelskim sami — przypomnijmy drugim.

Niech rośnie kwota zebrana, niech mnoży się nasze dobro polskie i niech owocuje jak najprędzej.

Niech żyje Polska! Niech żyje i dojrzewa do dalszych prac i czynów Naród Polski!

Niech wzrasta i mężnieje „cudowne Polski dziecko“ **Pomorze!**

„Straż Przednia“ —
Okręgu Pomorskiego.

+

Dnia 12 bm. rozstał się z tym światem opatrzony Sakramentami św.

śp.

Robert Baniecki

długoletni członek naszej organizacji

Cześć Jego pamięci!

Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie

751

P. S. Członków uprasza się o gremjalny udział w uroczystościach pogrzebowych.

Wyrok w procesie o zajścia bezrobotnych w Żninie

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uniewinnił 11 oskarżonych, 21 zaś skazał na kary więzienia od kilku tygodni do roku i dwóch miesięcy

Ub. soboty o godz. 12 **Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ogłosił wyrok w sprawie 32 bezrobotnych ze Żnina,** oskarżonych o wywołanie i udział w ekscesach przed gmachem Starostwa Powiatowego i magistratu żnińskiego.

Sąd Okręgowy skazał: **Teodora Żurawskiego na jeden rok więzienia, blacharza Wiktora Permodę na 7 miesięcy więzienia (z zawieszeniem na 3 lata), Stanisława Zembrowicza na 8 miesięcy więzienia, Romana Okonowskiego na 10 miesięcy, Zygmunta Piotrowskiego na 7 miesięcy, Stanisława Małeckiego vel Jasińskiego na 10 miesięcy, Antoniego Króla, Edwarda Tewsa i Stanisława Cytlaka na 8 miesięcy więzienia (wszystkim z warunkowem zawieszeniem na 3 lata), Fr. Nowaka na łączna karę jednego roku i dwóch miesięcy więzienia, Jana Idczaka na rok więzienia, Józefa Przybyłę na 8 miesięcy (z zawieszeniem na 5 lat), Franciszka Konieczkę na 10 miesięcy, Ludwika Górnego, Jana Michalskiego i Stefana Drewniaka na pół roku więzienia (wszystkim z zawieszeniem na 3 lata), Stefana Kołodziejskiego na 8 miesięcy więzienia, Jana Polcyna na pół roku więzienia, Władysława Plewę na 7 miesięcy bezwzględnego więzienia, oraz Antoniego Różka na 6 tygodni aresztu (bezwzględnego — był karany) i Jana Szalaty'ego na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.**

Podane wysokości oznaczają karę łączną wymierzoną przez sąd na zasadzie art. 31 k. k. i są stosunkowo łagodne. Za poszczególne przestępstwa sąd wymierzył surowsze kary, łagodząc wymiar przy ogólnej klasyfikacji. I tak np. Nowak za poszczególne przewinienia otrzymał trzy kary po 7 miesięcy więzienia każda, łącznie zaś sąd złagodził wyrok na jeden rok i 2 miesiące bezwzględnego więzienia.

Pozostałych 11 oskarżonych, m. in. **dwóch kupców ze Żnina, Kazimierza Marcinkowskiego i Antoniego Gruetzmachera, sąd od winy i kary uwolnił.** Obecność swą na ławie oskarżonych zawdzięczają ci dwaj podsądni niewiarogodnym oskarżeniom świadka Jana Juchniewicza. Po odczytaniu wyroku przewodniczący trybunału sędzia S. O. Wojtynowski zwrócił się do prokuratora dr. Sobkowicza z apelem o pociągnięcie świadka tego, jak również kilku innych świadków odwodowych, zeznających niewiarogodne do odpowiedzialności wobec prawa.

PRZEBIEG ZAJŚĆ ŻNIŃSKICH W OŚWIETLENIU SĄDU.

W prawie godzinnej motywacji przewodniczący rozprawy opisał przebieg zajść, spowodowanych przez bezrobotnych w Żninie.

W toku trzydniowego procesu sąd ustalił, że po zakończeniu kampanji cukrowej w cukrowni żnińskiej — bezrobotni tamtejsi zorganizowali się, wybierając delegację, która w imieniu pozostających bez pracy wystąpiła do władz z żądaniem zapomóg. Delegaci udali się do władz, przedstawili swe żądania — jednak mimo braku istotnych i usprawiedliwiających przyczyn — nastroje wśród bezrobotnych stały się agresywne, bezrobotni stali się pewni siebie, przestali się liczyć z zarządzeniami policji. Wreszcie znaczna ich część udała się do burmistrza Ratajskiego, żądając pracy i zapomóg ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia. Burmistrz przyrzekł wydać bezrobotnym węgiel i obiecał zatrudnić bezrobotnych przez dwa dni. Zaznaczyć należy, iż **w czasie tym bezrobotni otrzymywali zasiłki w naturaljach, jak to 1,500 gr. chleba tygodniowo na osobę, 350 gr. tłuszczu i węgiel.**

W dniu 27 grudnia bezrobotni, zebrani w korytarzu magistratu, głośno i z tupetem wyrazili swoje niezadowolenie, **wdarli się przemocą do gabinetu burmistrza, powywracali sprzęty i obstąpiwszy p. Ratajskiego oraz znajdującego się tam przodownika policji Juszkiewicza,** zażądali zatrudnienia przez trzy dni i natychmiastowego wydania węgla. Wśród rebeljantów znajdowali się m. in. Nowak, Józef Przybyła i Górny. Manifestanci ustąpili dopiero wówczas, gdy uzyskali, a raczej wymusili przyrzeczenie otrzymania zapomóg.

Dnia 3 stycznia br. na zaproszenie starosty p. Wuyka delegacja bezrobotnych udała się na posiedzenie Komitetu obywatelskiego pomocy bezrobotnym w Starostwie Powiatowem. **Około 300 bezrobotnych zgromadziło się w tym czasie przed gmachem Starostwa, a słysząc z ust delegatów, iż starosta zaproponował obdzielenie bezrobotnych koszulkami i odzieżą dla dzieci — wszczęli krzyk, domagając się pomocy pieniężnej.** Niektórzy z awanturujących się **zachowywali się ordynarnie, obrażając starostę i urzędników.** Do dalszych ekscesów chwilowo nie doszło. Dopiero gdy przez tylne wejście dla ochrony biur Starostwa do korytarza weszło pięciu policjantów, podburzeni bezrobotni zaatakowali wejście, wdzierając się do korytarza. **Policjanci zachowywali się zupełnie spokojnie, dla bezpieczeństwa mieli nawet rewolwery pochowane w kieszeniach,** jednak rebeljanci zaatakowali ich, bijąc i usuwając posterunkowych z korytarza. Rozzuchwaleni przewagą **napastnicy pobili policjantów jeszcze przed gmachem.** Korzystając z okazji — niektórzy z oskarżonych załatwili przy tej sposobności osobiste porachunki z przedstawicielami służby bezpieczeństwa. Starosta usiłował tłum uspokoić, co udało się dopiero po jakiejś godzinie, gdy obiecano bezrobotnym wypłatę 5 zł. tytułem zaliczki za pracę, oraz zarządzono wydanie węgla. Dały się wówczas słyszeć głosy zadowolenia i zapowiedzi „popicia“ na konto „zwycięstwa“.

Dnia 4 stycznia delegacja z osk. Różkiem na czele i 200 bezrobotnymi udała się ponownie do starosty, który zaprowadził demonstrujących do wójtostwa. W czasie tej sceny **osk. Różek zachowywał się brutalnie i ordynarnie,** łżąc budowniczego, towarzyszącego staroście.

Dnia 5 i 7 stycznia, gdy 40 bezrobotnych miało rozpocząć pracę, na wskazane miejsce przybyło trzech chętnych robotników, reszta zaś bezrobotnych poczęło zbierać się w grupach w różnych punktach miasta. W dniu tym przybyło również wiele bezrobotnych z okolicy. **Bezrobotni żnińscy zorganizowali bowiem swego rodzaju „marsz bezrobotnych na Żnin“,** podczas którego chodziło głównie o załatwienie dalszych porachunków z policją. Buntowników powitały w mieście silne oddziały policji, ściągnięte z Bydgoszczy, które wkrótce rozpędziły grupujący się tłum, oddając ostrzegawczą salwę karabinową w powietrze.

Dnia 7 stycznia miała nastąpić walna rozprawa bezrobotnych z policją, jednak władze bezpieczeństwa zdołały wówczas już opanować całkowicie sytuację.

CO BYŁO PRZYCZYNĄ ZAJŚĆ?

Zarówno przy ferowaniu wyroku, jak i w motywacji sąd uwzględnił ciężkie położenie bezrobotnych, ich nędzę i niedostatek, stwierdzając jednak, iż w roku bieżącym więcej niż kiedykolwiek wspomagano bezrobotnych — potępił ekscesy. Prowodyrom bezrobotnych chodziło raczej o gotówkę, niż o chleb i przyodziewek. Sąd nie pominął również i tej okoliczności, że wśród oskarżonych znajdują się ojcowie rodzin, ludzie wyrobieni życiowo, którzy powinni z rozwagą postępować, dalej, że prawie połowa oskarżonych — to ludzie już sądownie karani, wielu ze skazanych to agresywni i buntowniczy młodzieńcy, którzy nietylko z braku pracy dotychczas nigdzie nie pracowali.

A POLICJA?

Przewodniczący trybunału **z uznaniem podkreślił zachowanie się policji podczas zajść w Żninie. Policja w żadnym wypadku nie dała powodu do gwałtownych wystąpień tłumu, a przeciwnie — taktem swym, opanowaniem nerwów i spokojem zapobiegła rozlewowi krwi.** Napastowani policjanci mieli bezwarunkowo prawo użycia broni, jeśli jednak tego nie uczynili, to tylko dlatego, że do ostatecznych granic pragnęli stłumić wrzenie wśród malkontentów spokojem i zimną krwią, co też po części im się udało.

Motywacja sądu, oparta na trzydniowych dociekaniach, najlepiej obrazuje tło i przebieg zajść w Żninie.

Zmasakrowane zwłoki kobiety na torze kolejowym pod Bydgoszczą

Znaleziona kartka z nazwiskiem Eleonora Kendorf nie wyjaśniła dotychczas ponurej tajemnicy

Na torze kolejowym **pomiędzy Rynkowem a Bydgoszczą** znaleziono ub. soboty około godz. 18,20 **straszliwie zmasakrowane zwłoki nieznanej kobiety. Strzępy ciała ludzkego porozrzucane zostały przez mknący z dużą szybkością pociąg na sporej przestrzeni toru.**

Na wiadomość o znalezieniu tajemniczych zwłok na miejsce wypadku udała się z Bydgoszczy komisja sądowo-śledcza, która po zbadaniu — poleciła odwieźć zwłoki do kostnicy w Bydgoszczy.

Przy denatce znaleziono jedynie lakoniczną kartkę z nazwiskiem: **Eleonora Kendorf,** bez adresu i bliższych danych. Do tej pory nie udało się ustalić tożsamości zmarłej, jak również wyjaśnić przyczyny jej zgonu. Prowadzone w tej sprawie śledztwo ustali dopiero, czy zachodzi wypadek samobójstwa, czy też nieszczęśliwy wypadek, lub być może — zbrodnia.

W chwili, gdy słowa te piszemy, nie wiadomo również, czy denatką jest mieszkanka Bydgoszczy. Ustalić to będzie można dopiero po zbadaniu ksiąg ludności w wydziale ewidencyji ludności, gdyż ostatnia z przed kilku lat książka adresowa m. Bydgoszczy nazwiska Kendorf nie zamieszcza.

Regjonalna organizacja w Brodnicy

pod nazwą: „Zjednoczenie Gospodarczo-Społeczne“

W ślad za Grudziądzem i Tczewem tworzy się także na terenie powiatu grudziądzkiego organizacja społeczna, mająca na celu opracowywanie zagadnień regjonalnych w kontakcie z pomorską grupą parlamentarną. Z inicjatywy p. senatora Siudowskiego odbyło się dnia 8 bm. w Brodnicy zebranie organizacyjne „Zjednoczenia Gospodarczo-Społecznego“, które uchwaliło tezy programowe i wybrało komitet wykonawczy. Szczegółowe sprawozdanie podamy w jednym z nast. numerów.

Inicjatywa ta wywołała duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, które odczuwa potrzebę regjonalnej organizacji społeczno-gospodarczej.

Odpowiada za swe słowa, czy nie?...

kierownik gdańskich hitlerowców

W Sidlicach na Ziemi Gdańskiej odbyło się w piątek wieczorem zebranie publiczne, zwołane przez stronnictwo narodowo-socjalistyczne. Na zebraniu tem wygłosił przemówienie polityczne **„Gauleiter“ Forster, —** który wspominając o zajęciu przez wojska niemieckie zdemilitaryzowanej dotychczas strefy nadreńskiej, zaznaczył, że **„również na Ziemi Gdańskiej zapanowałaby wielka radość, gdyby tu wkroczyły niemieckie oddziały wojskowe“.**

W dalszym ciągu swej mowy zaatakował p. Forster, partje opozycyjne, grożąc im zemstą w dniu nadejścia swobody...

„Nadrenja czekała — mówił Forster — 15 lat na dzień który przyniósł jej wolność. Również i my w Gdańsku doczekamy się godziny swobody“.

Brodnica

— **Kradzież rowerów.** Adam Więckowski z Jabłonowa pow. brodnickiego i Franciszek Zalewski z Nowej-wsi Szlach. pow. brodnickiego przybywszy na rowerach do Grudziądza, pragnąc uchronić swe rowery od ewentualnej kradzieży, przechowali je w piwnicy domu przy ul. ks. Skorupki 5. Jednak i tu trafili złodzieja i posługując się podrobionym kluczem skradli oba rowery. Wartość każdego z rowerów, jak **podają okradzeni — 50 zł.**

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

YMCA Kraków mistrzem Polski w siatkówce

Ubiegłej soboty i niedzieli odbyły się w w hali Okręgowego Ośrodka WF w Toruniu rozgrywki w siatkówce męskiej o zimowe mistrzostwo Polski. Zaszczytny tytuł zdobyła drużyna YMCA z Krakowa, która w ciągu całych rozgrywek nie przegrała żadnego spotkania.

Drugie miejsce zajął wyrównany zespół Polonji warszawskiej, trzecie, doskonała drużyna KPW Wilno, a czwarte lwowski A. Z. S. Na piątem miejscu niespodziewanie uplasował się wicemistrz Pomorza KS. KPW „Pomorzanin" z Torunia, na szóstem ŁKS. Łódź na siódmem WKS Gryf Toruń, a na ósmem najsłabsza drużyna turnieju KPW. Katowice, która nie wygrała ani jednego spotkania.

Zawody rozpoczęły się w sobotę o godz. 14 i trwały bez przerwy do godziny 22. Rozgrywki przeprowadzone były w dwóch grupach z których dwie pierwsze drużyny kwalifikowały się do finału, podczas gdy pozostałe rozgrywały spotkania o kolejność dalszych miejsc. W niedzielę rozgrywki trwały dosłownie cały dzień gdyż rozpoczęły się o godz. 9 i trwały z jednogodzinną przerwą do godz. 20,30.

Specjalny rozdział należy się doskonałej organizacji która stała na prawdziwie mistrzowskiej wyżynie. Wszędzie panował idealny porządek, wszyscy siedzieli na swoich miejscach, publiczność była stale informowana, żadnych zbytecznych przerw, jednem słowem ideał organizacji. Nic dziwnego, nad wszystkiem czuwał niestrudzony organizator zawodów kpt. Laurentowski, prezes Pom. Okr. Zw. Gier Sportowych, któremu należy się medal pierwszej klasy wzorowej organizacji zawodów sportowych. Na podkreślenie zasługuje też piękny gest drużyny Polonji warszawskiej, która ujęta doskonałą organizacją wzniosła okrzyk na cześć organizatorów.

W sobotę początek zawodów poprzedziła prezentacja drużyn, które następnie powitał p. płk. Klementowski dyr. Okr. Urzędu WF i PW. Publiczności dosyć dużo. Między in. zawody zaszczycił swoją obecnością p. gen. Thommee, dowódca Okręgu Korpusu 8.

Wyniki rozgrywek sobotnich są następujące:

Grupa I:

AZS Lwów — KPW „Pomorzanin" Toruń 2:0 (17:15 15:11).

YMCA Kraków — KPW Katowice 2:0 (15:7 15:8).

KPW „Pomorzanin" Toruń — KPW Katowice 2:0 (15:6 15:4).

YMCA Kraków — AZS Lwów 2:0 (15:10 15:6).

Do najciekawszych rozgrywek sobotnich w grupie I należały spotkania AZS'u lwowskiego z Pomorzaninem, który był o krok od zasłużonego zwycięstwa.

Grupa II:

KPW Wilno — ŁKS. Łódź 2:0 (15:11 15:9).

Polonja Warszawa — WKS Gryf Toruń 2:1 (15:7 14:16 15:10).

KPW Wilno — WKS Gryf Toruń 2:0 (15:9 15:15).

Polonja Warszawa — ŁKS Łódź 2:0 (15:9 16:4).

W grupie II najciekawszem spotkaniem był mecz Polonji z Gryfem. Wszystkie drużyny tej grupy reprezentują wysoki poziom gry, szczególnie Wilno i Polonja warszawska.

W niedzielę przedpołudniem rozegrano następujące mecze:

YMCA Kraków — KPW Pomorzanin Toruń 2:0 (15:12 15:12).

Polonja Warszawa — KPW Wilno 2:1 (15:10 13:15 17:15)

AZS Lwów — KPW Katowice 2:0 (15:4 15:4).

ŁKS Łódź — WKS Gryf Toruń 2:1 (15:4 15:17 15:13).

W wyniku tych rozgrywek do finału zakwalifikowały się drużyny krakowskiej Y. M. C. A., lwowskiego AZS'u, warszawskiej Polonji i wileńskiego KPW. Rozgrywki finałowe były bardzo zacięte i stały na wysokim poziomie. Każda z drużyn finałowych posiadała swe specjalne oblicze, tak więc Ymca krakowska miała dobrych „ścinaczy" szczególnie wyróżniał się Stok, Polonja warszawska była najlepszą technicznie, miała dobrą pracę w polu i doskonałe serwisy, K. P. W. Wilno miało dwóch naogół dobrych ścinaczy, a lwowski AZS wyróżniał się doskonałą obroną. Liczna publiczność brała żywy udział i gorąco oklaskiwała udatne zagrania swych sympatyków. Największą sympatją publiczności cieszyły się drużyny Wilna i Lwowa.

Wyniki rozgrywek finałowych są następujące:

YMCA Kraków — AZS Lwów 2:0 (15:2 15:5).

Polonja Warszawa — KPW Wilno 2:0 (17:15 15:10).

AZS Lwów — Polonja Warszawa 1:2 (15:10 11:15 11:15).

KPW Wilno — AZS Lwów 2:1 (15:10 11:15 15:10).

YMCA Kraków — KPW Wilno 2:0 (15:7 22:20!)

Polonja Warszawa — YMCA Kraków 1:2 (9:15 15:7 5:15).

W spotkaniu o 7 i 8 miejsce WKS Gryf pokonał najsłabszą drużynę turnieju KPW. Katowice 2:0 (15:9 16:4), natomiast w rozgrywce o 5 i 6 miejsce KPW Pomorzanin po doskonałej grze pokonał niespodziewanie mistrza okręgu łódzkiego ŁKS w stosunku 2:1 (7:15 15:10 15:12). W Pomorzaninie po pierwszym słabym secie cała drużyna zagrała o klasę lepiej i zapewniła sobie zaszczytne 5 miejsce w Polsce.

Zakończenie walk o mistrzostwo Polski w boksie

I. K. P. — Skoda 16:0 (9:5)

Łódź, 15. 3. (PAT) Mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany w Łodzi pomiędzy I. K. P. a Skodą, zakończył się zwycięstwem I. K. P. w stosunku 16:0 (walkower). Łodzianie wygrali walkowerem przez to, że Czortek i Kozłowski mieli nadwagę, a w wadze półciężkiej Skoda nie miała wogóle zawodnika, przez co drużyna była zdekompletowana i zgodnie z przepisami przeciwnik wygrał mecz walkowerem.

W spotkaniu towarzyskiem rozegrano tylko 7 walk, gdyż łodzianie nie wystawili zawodnika w wadze półciężkiej. Zwyciężył I. K. P. w stosunku 9:5.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

W wadze muszej Popielaty pokonał Adamczyka.

W koguciej Czortek mimo słabej formy zwyciężył Szweda.

W piórkowej Spodenkiewicz odniósł zwycięstwo nad Millerem.

W lekkiej Kozłowski przegrał z Woźniakiewiczem

W półśredniej Banasiak zremisował z Dankowskim.

W średniej Pisarski wypunktował Durkowskiego.

W ciężkiej Pietrzak pokonał Garsteckiego.

Meczem I. K. P.—Skoda zakończyły się tegoroczne rozgrywki bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zajęła zgodnie z przewidywaniami poznańska Warta. Na drugiem miejscu uplasowała się drużyna łódzka I. K. P., wskutek niespodziewanego zwycięstwa nad Skodą.

Ostateczny stan tabeli jest następujący:

1) Warta	6 gier	11:1 punktów
2) I. K. P.	6 „	6:6 „
3) Skoda	6 „	6:6 „
4) I. K. B.	6 „	1:11 „

Finał mistrzostw narciarskich Polski

Zakopane 15. 3. (PAT). W niedzielę zakończyły się w Zakopanem 17 mistrzostwa narciarskie Polski. Ostatniego dnia rozegrano slalom pań i panów na Kalatówkach. — Trasa biegu panów liczyła 600 m. długości przy różnicy wzniesienia 180 m. Startowało ogółem 40 zawodników. W pierwszej części bieg ukończyło 37 zawodników. Do drugiej części dopuszczono 20 zawodników, z których 15 bieg ukończyło. Warunki na trasie bardzo dobre. Zawodnicy musieli przebyć rozstawionych 40 bramek.

Pierwsze miejsce w slalomie panów zajął Br. Czech w ogólnym czasie 176,2 sek., 2) Hollmann (Czechosłowacja) w ogólnym czasie 185,2 sek.; 3) Orlewicz (Wisła) w czasie 186 sek. 4) Bochenek (Wisła); 5) Marusarz Stanisław; 6) Zajonc; 7) Lipowski.

W slalomie pań, który był krótszy o 120 m. i posiadał tylko 30 bramek, startowało 7 zawodniczek. Bieg ukończyło 6. **1) Br. Staszel-Polankowa** w ogólnym czasie 183,8 sek.; 2) Marusarzówna; 3) Czechówna.

W ogólnej punktacji biegu zjazdowego i slalomu pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski w kombinacji alpejskiej zdobył Br. Czech z notą 367,5. Drugie miejsce zajął Walter Hollmann (Czechosłowacja), 3) Marusarz Stanisław; 4) Bochenek; 5) Orlewicz.

W rezultacie biegu złożonego (kombinacji alpejskiej) o **mistrzostwo Polski pań pierwsze miejsce zdobyła Marusarzówna Helena** z notą 237,2; 2) Staszel-Polankowa; 3) Czechówna Janina.

Jędrzejowska poraz trzeci zwycięża 3 rakietę świata

Cannes 15. 3. (PAT). Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Cannes Jędrzejowska pokonała w półfinale poraz trzeci Angielkę Stammers 6:4 6:4. W finale Jędrzejowska spotka się z Mathieu.

W grze mieszanej para polska przegrała w ćwierć finale z parą Roy — Mitic 4:6 4:6.

W handycapie Jędrzejowska, grająca z królem szwedzkim Gustawem V, występującym jako Mr. G., zakwalifikowała się do finału. W półfinale Jędrzejowska wraz z królem szwedzkim wyeliminowali parę książę Orleanu — Roy 6:3 6:4.

Mistrzostwa świata w ping-pongu

Rozgrywki ping-pongowe o mistrzostwo świata w Pradze przyniosły szereg niespodzianek. **Sensacją była porażka Węgier do Rumunji w stosunku 0:5.** Węgrzy zlekceważyli przeciwników i walczyli w osłabionym składzie, bez Barny i Szabadosa.

W rozgrywkach drużyn kobiecych padły wyniki następujące: Stany Zjedn. — Węgry 3:2, Czechosłowacja — Francja 3:1, Czechosłowacja — Stany Zjedn. 3:1, Austrja — Holandja 3:0, Niemcy — Belgja 3:0, Francja — Belgja 3:0, Anglja — Holandja 3:2, Niemcy — Węgry 3:0, Niemcy — Holandja 3:0, Czechosłowacja — Austrja 3:0, Belgja — Litwa 3:0, Anglja — Francja 3:0.

W rozgrywkach męskich padły wyniki: Czechosłowacja — Jugosławja 5:1, Rumunja — Węgry 5:0, Litwa — Holandja 5:0, **Polska — Łotwa 5:0,** Austrja — Stany Zjedn. 5:1, Litwa — Łotwa 5:2, **Polska — Holandja 5:0,** Austrja — Belgja 5:0, Jugosławja — Niemcy 5:1. **Wreszcie drużyna węgierska pokonała zespół polski w stosunku 5:1.**

Praga 15. 3. (PAT.) W dalszych rozgrywkach ping-pongowych o mistrzostwo świata rozegrano następujące spotkania (drużyny kobiece):

Austrja pokonała Węgry 3:1, Czechosłowacja zwyciężyła Holandję 3:0, Węgry odniosły zwycięstwo nad Francją 3:1, Jugosławja triumfowała nad Belgją 3:0, Ameryka z trudem wygrała z Niemcami 3:2, Czechosłowacja zdecydowanie pokonała Belgję 3:0, wreszcie Niemcy zwyciężyły Litwę 3:0, a Ameryka Austrję w identycznym stosunku.

W grze drużynowej panów Czechosłowacja pokonała Anglję 5:1, a Austrja pokonała Jugosławję 5:2.

Szermierze belgijscy nie chcą walczyć z Niemcami...

Berlin, 15. 3. (PAT.) Belgijski związek szermierczych zawiadomił przywódcę sportu szermierczego Rzeszy Erwina Casmira, że ze względów **od siebie niezależnych,** zmuszony jest odwołać zakontraktowany na niedzielę, dnia 15 bm. **w Brukseli** mecz szermierczy **z Niemcami.** Berlińskie dzienniki przypuszczają, że odmowa rozegrania meczu **wynikła ze względów politycznych.**

Jeszcze grają w hoke'a

Królewiec, 15 3. (PAT.) W związku z zakończeniem tygodnia zawodów ślizgowców lodowych w Angerburgu (Prusy Wschodnie), rozegrano w niedzielę w Królewcu mecz hokejowy pomiędzy wileńskiem „Ogniskiem" a drużyną niemiecką Rastenburg. Zwycięstwo odnieśli Niemcy w stosunku 3:0 (2:0, 1:0, 0:0).

Niepowodzenia Polaków w mistrzostwach ślizgowców

Królewiec 15. 3. (PAT). W Prusach Wschodnich na jeziorze pod Węgoborkier (Angerburg) odbywają się zawody ślizgowców o mistrzostwo Europy.

Startujący w tych zawodach Polacy, ponoszą narazie porażki. W pierwszym wyścigu międzynarodowym ślizgowiec polski KPW z Chojnic (kierowca Miczka) zajął ostatnie miejsce. Zwyciężył w tym biegu Estończyk.

W wyścigu jachtów 12-metrowych Polak Kaletta na ślizgowcu „Pomorze" idąc na dobrem 5 miejscu, złamał żagiel, wskutek czego musiał wycofać się z wyścigów.

W wyścigu boyerów 15-metrowych zwyżył Estończyk van Holst przed Taubem — Ryga.

Z boisk piłkarskich całej Polski

Na boiskach Krakowa odbyły się w niedzielę następujące imprezy piłkarskie: Cracovia walczyła z drużyną śląską 06 Katowice, wygrywając w stosunku 4:0 (3:0). Do przerwy Cracovia grała bardzo dobrze, górując zdecydowanie nad przeciwnikiem. W drugiej połowie tempo gry nieco osłabło. Widzów z powodu zimna niewielu.

Podgórze w meczu towarzyskim pokonało Nadwiślan 4:0.

Wisła w treningowym meczu pokonała Krowodrzę 8:0 (3:0).

Robotnicza Legja spotkała się z rezerwą Cracovii i wygrała 2:1.

* * *

We Lwowie rozegrano w niedzielę dwa mecze piłkarskie. Ligowa drużyna Pogoni pokonała Sokół w rekordowym stosunku 14:0 (4:0). Najwięcej bramek, bo aż 6, zdobył Matjas.

W drugim meczu Hasmonea zwyciężyła drużynę TSL. 4:2.

* * *

W niedzielę odbyły się w Warszawie liczne mecze piłkarskie. Największą niespodziankę przyniósł mecz Legja — AZS., zakończony zwycięstwem akademików w stosunku 2:1 (0:1). Jedyną bramkę dla Legji zdobył Łysakowski z rzutu karnego.

Warszawianka, występująca w składzie ligowym, pokonała Orkan 6:2 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli Pirych (3), Ketz (2), i Stolennberg (1).

CWS walczył na Grochowie z Wekerem, bijąc go 9:0 (4:0. Przez cały czas zaznaczyła się bezapelacyjna przewaga zwycięzców.

Lekkoatleci rozpoczynają sezon wiosenny

WIOSENNY BIEG NAPRZEŁAJ W WARSZAWIE.

W niedzielę odbył się w Warszawie pierwszy wiosenny bieg naprzełaj na dystansie 4400 metrów. Bieg zgromadził 32 zawodników, mimo dotkliwego zimna. Po starcie na czoło wysuwają się Noji i Wirkus, którzy prowadzą zdecydowanie aż do połowy drogi. Tymczasem druga grupa zmyliła trasę, co widząc Noji i Wirkus, zatrzymali się, a następnie zawrócili, myśląc, że to oni się pomylili. Pomyłki te wyzyskał Cybulski z Warszawianki, który zajął pierwsze miejsce w czasie 15:10 sek Noji, mimo znacznej straty czasu, doszedł do mety jako drugi. Wirkus natomiast był dopiero 9-ty.

Komisja sędziowska postanowiła jednak ze względu na wymienione pomyłki w trasie cały bieg unieważnić.

KUCHARSKI WYGRYWA WE LWOWIE.

W niedzielę odbył się we Lwowie bieg naprzełaj na trasie, wynoszącej około 4000 m. **Bieg wygrał Kucharski** w czasie 11:37 przed Korzeniowskim (Pogoń) 11:40 i Jaworskim (Pogoń).

Sokół mistrzem m. Grudziądza w koszykówce

W dniu dzisiejszym po całotygodniowych rozgrywkach odbyły się gry finałowe w koszykówkę o mistrzostwo miasta Grudziądza. Do finału weszły 3 drużyny sokole i jedna WKS. Mistrzostwo zdobył Sokół przez WKS. w stosunku 23:20. Zawody organizował Komitet WF i PW.

Bokserzy Astorji bydgoskiej pokonali warszawską Legję

Wczoraj w sali domu Strzelca w Bydgoszczy odbył się ciekawy mecz bokserski między drużyną mistrza Pomorza bydgoską Astorją i Warszawską Legją) zakończony po niezwykle interesujących walkach zwycięstwem Astorji w stosunku 9:7.

Wyniki poszczególnych walk są następujące:

Waga musza: Baśkiewicz (L.) pokonał na punkty Wypijewskiego (Astorja).

Waga kogucia: Teddy (L.) uległ niespodziewanie Radamskiemu II. (A.).

Waga piórkowa: Przewódzki (L.) zremisował z Borowiczem (A.).

Waga lekka: Bareja (L.) uległ Dorszowi (A.)

Waga półśrednia: Wasiak (L.) nierozstrzygnął walki z Karaskiem (A.).

Waga średnia: Doroba II (L.) Urbaniak (A.) zakończyli walkę remisem.

W wadze półciężkiej spotkanie Doroby I. z Gapińskim (A.) nie doszło do skutku z powodu niedopuszczenia Gapińskiego do walki przez lekarza.

W wadze ciężkiej, Dorożyński (A.) zdobył 2 punkty walkowerem z powodu niestawienia się Węgrowskiego

W walce towarzyskiej Doroba I. **pokonał** Dorożyńskiego (A.) na punkty.

Sędziował p. Koliniak. **Zainteresowanie** publiczności duże

Dzień w Bydgoszczy

Poniedz. 16 marca

KALENDARZYK RZYM-KAT.
Poniedziałek: Juljana — Wtorek: Józefa z Arymatei

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 16 bm.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem przeważnie jeszcze dużem i przelotne opady. Po nocnych przymrozkach (silniejszych w górach), temperatura w ciągu dnia nieco powyżej zera. Umiarkowane i chwilami porywiste wiatry północno - zachodnie i zachodnie.

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli, dnia 22 bm. włącznie pełnią: Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska 91, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

— **Muzeum Miejskie** otarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa Grupy Plastyków Bydgoskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

— **Dziś, jutro i pojutrze w środę** — „Szesnastolatka", sztuka w 3 aktach Stuartów.

— **W pełnych próbach** „Zuza" operetka Reny'a w reżyserji M. Dowmunta, pod kierunkiem muzycznym J. Sillicha.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Pan Twardowski".
APOLLO: „Piekło Chin" i bogaty nadprogram.
BAŁTYK: „Wyspa skarbów" i „Poco pracować".
KRISTAL: „Raj na ziemi" — premjera.
MARYSIEŃKA: „Należę do ciebie" i „Kukaracza".
REWJA:: „Katastrofa Czeluskina" i „Sing - Sing", oraz rewja.

Z miasta

— **Celem utworzenia Koła Tow. Oświaty Zawodowej w Bydgoszczy** odbędzie się dziś w poniedziałek o godz. 19,30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie organizacyjne przedstawicieli sfer zainteresowanych. Koła takie powstały we wszystkich większych ośrodkach kraju, a głównym ich celem jest skoordynowanie pracy i polityki oświatowej w lokalnem szkolnictwie zawodowem.

— **Polski Biały Krzyż** urządza we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 20 w auli Gimn. Kopernika wieczór poświęcony idei żołnierstwa polskiego. W programie referat i występy chóru „Echo". Bilety w przedsprzedaży w księgarni Gieryna.

— **Kurs samochodowy dla oficerów rezerwy.** Związek Oficerów Rezerwy Koło Bydgoszcz komunikuje, że kurs samochodowy dla oficerów i podchorążych rezerwy, na warunkach dogodnych, rozpocznie się dnia 25 bm. Zgłoszenia należy kierować do sekretarjatu koła ul. Śniadeckich 25 lub do kierownika kursów, kol. Z. Kochańskiego, 3-go Maja 20a, tel. 11-85.

Ze Zw. Księgowych i Rzeczoznawców Księgowych w Bydgoszczy

W czwartek, 12 bm. odbył się w Gimnazjum Kupieckiem odczyt p. Mężyńskiego, rewidenta skarbowego na temat: „Księgowość u kupca i rzemieślnika a wymiary podatkowe". Prelegent przy przepełnionej sali w sposób barwny i przystępny przedstawił zebranym przepisy prawne i skarbowe odnośnie prowadzenia ksiąg handlowych w zastosowaniu do wymiaru podatku dochodowego i przemysłowego. Równocześnie wykazał, że władze skarbowe w całej rozciągłości stoją frontem do podatnika. Po referacie w ożywionej dyskusji udzielał prelegent zainteresowanym cennych rad i wskazówek. Zarząd Związku Księgowych wyraża na tej drodze serdeczne podziękowanie p. Mężyńskiemu za trudy poniesione w związku z wygłoszonym referatem.

Kosztowne „doświadczenie"

Mieszkaniec **Solca Kujawskiego Władysław M.** znalazłszy się onegdaj w Bydgoszczy, mimo okresu Wielkiego Postu — zabawił się „na całego". Wymarzoną okazją do wypróbowania uciech wielkiego miasta stało się zawarcie sympatycznej znajomości z jakiemiś przedstawicielkami płci pięknej. **Romans trwał krótko, niemniej jednak kosztował 220 zł.** Tyle bowiem zginęło panu M. podczas pobytu w przytulnym „buduarku" z jedną z damulek.

Ograny w „trzy blaszki"

Pierwszy podmuch „przedwiośnia" zwabił na plantach bydgoskich, zwłaszcza w uroczej okolicy śluz licznych spacerowiczów. Pewien rolnik z Osieka powiatu bydgoskiego, znalazłszy się w pobliżu V śluzy zauważył kilku osobników, grających z wielkiem zacięciem w t. zw. „trzy blaszki". Rolnik również spróbował „szczęścia", przyczem przegrał 20 zł.

O oszustwie powiadomił poszkodowany policję prosząc jednak, by nazwiska jego nie wyjawiać ze względów „familijnych"...

Otwarcie wystawy Grupy Plastyków Bydgoskich

Wczoraj, w niedzielę, nastąpiło otwarcie wystawy Grupy Plastyków Bydgoskich w Muzeum Miejskiem. Krytykę wystawy zamieścimy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Harcerstwo bydgoskie pracuje

Pokłosie Zlotu Harcerstwa w Spale

Wydział wykonawczy bydgoskiego obywatelskiego Komitetu Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa w Spale zaprosił reprezentantów władz, duchowieństwa i szkolnictwa, instytucje i firmy, które czy to gotówką czy też naturaljami dopomogły do obesłania Zlotu, oraz wszystkich sympatyków Harcerstwa na **zebranie sprawozdawcze w dniu 10 marca w sali Rady Miejskiej.**

Przewodniczący wydziału dr. **Chmielarski** zagajając zebranie, usprawiedliwił nieco spóźniony termin zebrania sprawozdawczego wyjaśnieniem, że wydział wykonawczy nie chciał ograniczyć się jedynie do podania materjału cyfrowego, a uznał za wskazane zdać równocześnie sprawę z ogólnej działalności bydgoskich Kół Przyjaciół Harcerstwa, co możliwe było po przeprowadzeniu wizytacji wszystkich K. P. H. przez Zarząd Obwodowy Kół Przyj. Harc., której wyniki opracowane zostały w ostatnim czasie.

Na przewodniczącego zebrania uproszono ks. kanonika Schulca. Po odczytaniu protokółu z zebrania konstytucyjnego Komitetu nastąpiły sprawozdania.

Komendantka bydgoskich harcerek p. prof. **Krynicka** i **komendant** bydgoskich harcerzy prof. **Timler** po podaniu stanu liczebnego bydgoskiego harcerstwa, jego udziału w Zlocie, oraz w obozach zwykłych w r. 1935 **(870 harcerek, z tych 103 w Spale i 2000 harcerzy, z tych 211 w Spale)** przedstawili organizację Zlotu na miejscu w Spale i jego wyniki. Nie ukrywali pewnych drobnych niedociągnięć, z referatów ich jednak dawała się wyczuwać **szlachetna duma z uznania bydgoskiego ośrodka harcerskiego przez naczelne zlotowe władze harcerskie za jeden z czołowych** i to tak pod względem sprawności harcerskiej, prowadzenia gospodarki, jak i intelektualnym (indywidualne oszczędności oraz dzienniczki harcerskie i najbardziej udałe widowisko ośrodka bydgoskiego „Na podhalańskiej drodze").

Komendant prof. Timler przemówienie swe **zakończył podziękowaniem wszystkim władzom, instytucjom, prasie, wszystkim Kołom Przyj. Harc. oraz wszystkim sympatykom za stale okazywaną życzliwość Harcerstwu.**

Ze sprawozdania skarbnika dr. Mazgaja podajemy najważniejsze cyfry. **Dochód** Komitetu Zlotowego wyniósł **4.665,63 zł.,** a to zbiórka uliczna 284.30 zł., subwencja K. K. O. m. Bydgoszczy 2.550 zł., zasiłki instytucyj 795 zł., poszczególne osoby 869 zł., różne 140.33 zł.

Rozchód wyniósł 4.665,63 zł., przyczem na zakup 8-osobowych 11 namiotów wydano 3.080 zł., naprawa starych namiotów pochłonęła 80 zł., hufcom i Komendzie Zlotowej wypłacono 1.086,40 zł.

Hufcowy drużyn zlotowych p. dyr. **Matuszewski** odczytał listę ofiarodawców naturalji.

Podkreślono nader życzliwe ustosunkowanie się Rodziny Kolejowej i Warsztatów Kolejowych do poczynań bydgokiego harcerstwa. Komitet Propagandy Turystycznej ofiarował bezpłatnie 300 egzemplarzy „Małego przewodnika po Bydgoszczy" dla zapropagowania naszego grodu na Zlocie w Spale.

Komisja Rewizyjna w osobach dyr. Jankowskiego i p. E. Kabacińskiego znalazła prowadzenie ksiąg kasowych i dokumentów kasowych w pełnym porządku, przyczem **podkreśliła planowość i celowość wydatków.** Obecnie posiada bydgoski ośrodek harcerski 14 cztero-osobowych namiotów, zakupionych w roku 1934 przez K. P. H. przy Hufcach Bydgoskich i 11 ośmio-osobowych, zakupionych w roku 1935 z funduszów zlotowych.

Zasobniejsze drużyny posiadają własne namioty, wobec czego **pozostałe namioty będą przydzielone** w ścisłem porozumieniu z Komendami Harcerskiemi, w pierwszej mierze **drużynom niezamożnym.**

Już 37.000 zł wpłynęło na rzecz bezrobotnych

Zegar ofiarności publicznej wskazywał wczoraj kwotę zł 37.000 zebranych z okazji „Tygodnia" na rzecz bezrobotnych.

W dalszym ciągu ofiary na rzecz „Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych" złożyli: firma Kaftal i S-ka 25 zł; Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych 50 zł; pracownicy firmy Zawitaj 21,40 zł, personel firmy Bracia Mateccy 73 zł; personel firmy „Prodmetal" 41,60 zł; firma „Urbin" 20 zł; firma Bracia Tysler 100 zł; urzędnicy i pracownicy firmy Eberhardt 127,50 zł; firma „Wolta" właśc. E. Ritt 40 zł; firma „Polmin" 100 zł; Deutscher Frauenverein 300 zł; firma „Energja" 50 zł; firma Inż. Ciszewski 200 zł; ks. kanonik Schulz 50 zł; urzędnicy i pracownicy firmy Hartwig 60 zł; Deutsches Haus 15 zł; Polski Związek Przedsięb. b. Elektr. 25 zł; firma „Petow" 100 zł.

Firma „Fema", Fabryka Wyrobów Metalowych wykonała bezinteresownie 30 tysięcy sztuk grawerowanych odznak w formie łopatki na zbiórkę uliczną w dniu 8 bm. (firma ta podobne łopatki ofiarowała w ilości 25 tysięcy na zbiórkę w dniu 1 bm.). Firma Bracia Mateccy ofiarowała 50 tysięcy szpilek potrzebnych do kwesty ulicznej.

Kwesta uliczna urządzona na rzecz „Tygodnia Pomocy dla Bezrobotnych" w niedzielę, dnia 8 bm. przyniosła kwotę 3.863,77 zł.

Wszystkim ofiarodawcom, oraz kwestarzom i kwestarkom składa imieniem Komitetu p. prezydent miasta Barciszewski serdeczne podziękowanie.

Dzień propagandy szybownictwa w Bydgoszczy

350 nowych szybowników złożyło podpisy na skrzydłach szybowca

Wczorajszej niedzieli **kadry szybowników bydgoskich i sympatycy bezsilnikowego sportu lotniczego obchodzili podniosłą uroczystość.** Chociaż dość daleko jeszcze do upragnionej wiosny, a jak mógł nas o tem przekonać śnieg spadający wraz z deszczem olbrzymiemi płatami na mokre ulice — wiosny przedwcześnie zaawizowanej przez „pimologów", szybownicy jedni z pierwszych przerwali słodką drzemkę zimową, otwierając nowy sezon pracy, lotów i wyczynów. I mimo, że dzień wczorajszy jak najmniej nadawał się do rozmyślań „szybowcowych", akcja propagandy bezsilnikowego lotnictwa udała się w całem tego słowa znaczeniu. Aż dziw brał człowieka, gdy widziało się tłumy śpieszące do kina Apollo przy ul. Krasińskiego, gdzie pod ciepłym dachem odbył się inauguracyjny „lot myśli" zainteresowanych do przyszłych wyczynów na skrzydłach. Zgórą 1.200 osób — zaprzedanych zwolenników i wyznawców szybownictwa uczestniczyło w uroczystości odebrania przyrzeczenia.

Do zebranych na wstępie przemówił krótko znany pioner lotnictwa bezsilnikowego w Bydgoszczy, prezes Koła Szybowcowego p. **Stabrowski,** poczem w imieniu komendanta garnizonu bydgoskiego p. **gen. Chmurowicza** do zastępów szybowników przemówił **pplk. pilot inż. Rudnicki.** Imieniem władz administracyjnych przemówił p. **wicestarosta Czubiński,** oraz imieniem prezydenta i władz miejskich p. **dyr. Matuszewski.**

Po odebraniu od członków nowej kadry szybowników przyrzeczenia, podczas którego imieniem 350 kandydatów na pilotów szybowcowych ślubowania złożyli delegaci sekcyj: Szkoły Podchorążych, Harcerskiej i Szkoły Przemysłowej, Liceum Handlowego i Kolejowej — nastąpiło wyświetlanie filmów z przebiegu wyszkolenia szybowcowego, oraz lotów propagandowych i wyczynowych w dwóch najlepszych polskich szkołach szybowcowych w Bezmiechowej i Ustjanowej. Na znak wstąpienia do kadr szybowników kandydaci złożyli swoje podpisy na skrzydłach szybowca.

Jak pracują „działkowcy" na terenie Bydgoszczy?

W Bydgoszczy istnieją 3 stowarzyszenia ogródków działkowych, z których jedno pod nazwą **„Swoboda"** wykazuje bardzo ożywioną działalność. Teren „Swobody" leży przy bocznicy kolejowej prowadzącej do Rzeźni i Gazowni Miejskiej pomiędzy ul. Kopernika i Pierackiego, przylegający od wschodu do ogrodu doświadczalnego Państwowego Instytutu Rolniczego. Stowarzyszenie to, liczące 118 członków, obchodzi w roku bieżącym 25-lecie swego istnienia i będzie gościć u sobie brać koleżeńską z całego okręgu zachodniego, ponieważ w połączeniu z obchodem jubileuszu odbędzie się zjazd okręgowy „działkowców" w Bydgoszczy.

Czy warto „działkowcom" naszą żywicielkę ziemię powierzać niech pokażą następujące cyfry:

Z zajmowanego obszaru pod ogródki (włącznie boiska i ganków) o wielkości 3.1600 ha podzielonego na 126 działek zebrano w roku 1934 następujące ilości plonów:

16.234 kg jabłek różnych odmian wartości 9,550 zł; 4.974 kg gruszek różnych odmian wartości 3,290 zł; 3.042 kg śliwek różnych odmian wartości 1.976 zł; 2.504 kg wiśni słodkich i kwaśnych wartości 1.612 zł.; 4.280 kg agrestu dobrych odmian wartości 2.952 zł; 3.438 kg porzeczek wartości 1.706 zł; 2.308 kg truskawek wartości 2.604 zł; 7.012 kg kg pomidorów wartości 3.274 zł; 6.764 kg różnych warzyw wartości 1.386 zł; różnych kwiatów wartości 2.516 zł; 200 kg winogron wartości 402 zł; 720 kg różnych owoców wartości 486 zł. Ogółem 48.994 kg globalnej wartości 31.332 zł.

Wielkość działek wynosi przeciętnie 200 — 300 m kw. Przeciętna wartość zbiorów z jednej działki wynosiła zatem 285 zł. Przeciętny zbiór z jednej działki wynosił 891 kg. Z 1 m kw. ziemi (włącznie ganków) wyprodukowano 1,74 kg zbiorów wartości 1,11 zł. Najmniejsza wartość zbiorów działki wynosiła 69,40 zł., największa 740 zł. Najmniejsza działka obejmuje 56 m kw. największa 356 m. kw.

Zaznaczyć należy że powyższe plony mogą być jeszcze zwiększone, ponieważ nie wszyscy członkowie posiedli dostateczną umiejętność odpowiedniego wyzyskania działek. Zarząd stara się usilnie przez zwiększenie ilości premij i odznaczeń członków swoich pobudzić do intensywnej pracy na glebie.

Oby „działkowcy" doznali odpowiedniego uznania i poparcia ze strony szerokiego społeczeństwa.

Z życia młodych „orląt" Związku Strzeleckiego

Pod kierownictwem prezesa Oddziału 2 Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy ob. **Lewickiego** praca na terenie tej placówki funkcjonuje bardzo sprężyście. Szczególną troską otacza Zarząd Wychowanie „orląt", których Oddział liczy 30.

Program pracy „orląt" jest bardzo obszerny i urozmaicony. Referent wychowania obywatelskiego ob. Tomas udziela im nauki z historji, geografji i rachunków, oraz szeregu innych wiadomości ze świata. Wykłady te odbywają się dwa razy w tygodniu, każdej środy i soboty w świetlicy Oddziału przy ul. Nowodworskiej. Młodzi „strzelcy" korzystają również ze znajdującej się tam bibljoteki i czytelni strzeleckiej. Nie brak tam przyborów do zabaw, gier towarzyskich i rozrywek umysłowych, oraz radja, które cieszy się specjalnem uznaniem. Drugim bardzo ważnym kierunkiem wyszkoleniowym jest wychowanie fizyczne „orląt". Ćwiczenia odbywają się raz w tygodniu na dziedzińcu koszar 62 pp. pod kierownictwem fachowego instruktora. W pracy tej członkowie grupy „orląt" przygotowują się do zdobycia pierwszych stopni wyszkolenia P. W.

Dwa nieszczęśliwe przejechania dzieci przez samochody w Bydgoszczy

Minionej doby wydarzyły się w Bydgoszczy dwa nieszczęśliwe wypadki przejechania dzieci przez samochody.

Na ul. Długiej dostał się onegdaj pod koła samochodu 5-letni Marjan Pilarski, zam. przy rodzicach (ul. Karpacka). Nieszczęsny chłopiec doznał tak poważnych obrażeń, iż po opatrzeniu w Szpitalu Miejskim umieścić go musiano w zakładzie św. Florjana. Stan jego jest poważny, jednak życiu Pilarskiego niebezpieczeństwo na szczęście nie zagraża.

W godzinach porannych wczorajszej niedzieli przejechana została podczas przechodzenia przez jezdnię na ul. Gdańskiej 6-letnia Jolanta Pietrzak (zam. przy ul. Gdańskiej 129). Drugi ten wypadek nie miał tak groźnych następstw. Pietrzakówna odniosła jedynie lżejsze obrażenia, tak, iż po opatrzeniu w lecznicy miejskiej można ją było umieścić pod opieką lekarza w domu.

Pełna tabela pierwszego dnia ciągnienia loterji

I i II ciągnienie

5.000 na n-ry: 30220 156197
2.000 na n-r: 147185
1.000 na n-ry: 7044 120002 128139.
500 na n-ry: 268 40004 90961 109391 113184 169551 191911.
400 na n-ry: 35748 70123 83511 99262 159548 177538 172980 183559
250 na n-ry: 1756 5976 13945 20364 26637 35947 47456 47657 50245 79290 85320 100150 148725 151390 155371 167308 178807 183887 192353 192308.
200 na n-ry: 5722 7875 31672 37857 45873 67044 68253 73892 75066 77176 78875 85360 89644 96908 103639 107652 108469 109922 118619 129531 142470 170699 172648 179000 189394 191942.

WYGRANE PO 150 ZŁ.

158 10016 819 2271 301 3151 253 433 530 602 860 4274 312 547 635 5149 887 910 6036 683 7721 8049 73 90 405 8 731 9406 602 764 10711 914 96 11068 369 443 556 633 12040 297 351 506 716 69 946 13169 240 465 514 80 764 848 14182 279 312 774 16080 97 17079 813 18248 19005 314 39 93 918 20089 132 509 784 898 21295 322 580 629 23138 756 24480 632 25110 448 26818 918 27094 204 56 321 431 944 28346 29221 457 538 31124 210 480 665 32132 417 600 942 34827 35977 36175 259 374 481 836 37 37119 208 404 963 69 88
38343 430 513 39114 996

40103 234 944 42037 186 416 545 638 937 40 43160 44156 506 46248 47093 260 591 878 48567 934 49079 300

50696 51096 162 328 747 52172 752 53143 210 400 954 54076 866 998 55220 952 56380 619 80 57374 883 58858 59066 128 993

60456 61189 268 392 853 82 62138 288 690 933 61 63910 98 65383 66118 22 408 691 67430 78 99 774 908 68237 66 338 741

70129 44 84 387 970 71377 639 44 822 46 72089 710 23056 262 431 851 74394 437 52 806 75205 343 733

76313 79 689 989 77033 401 734 78116 501 811 79509

80449 603 81524 641 82095 787 83134 273 462 523 631 755 84081 472 85458 68 517 791 940 86 86109 991 87343 94 410 84 88733 949 59 89237 859

90448 970 92158 454 720 93179 232 603 94224 95608 856 97 96163 610 97070 978 98104 246 731 961 99792 858 63 990

100500 693 101558 787 102274 611 824 40 103246 570 104262 396 569 73 722 983 105133 106329 643 107114 485 620 751 108132 539 812 73 109063 221 447 905

110057 290 400 590 111023 217 112041 285 674 113123 894
114757 116033 123 376 492 770 828 117347 118630 54 119207 463 663 956

120097 714 121989 122365 657 87 855 123072 294 753 974 124860 125217 500
126184 266 437 589 895 127019 544 852 128092 260 429 512 613 805 974 129519

130178 662 850 131009 968 132509 700 72 133270 620 27 868 952 134069 84 916 135857 136152 371 429 501 925 137642 703 906 138253 539 970 139254 453 82 556

141522 709 142102 143146 237 723 144118 376 577 694 145081 254 820 53 94 147878 148130 350 149490 509

150438 528 960 61 151159
152212 86 581 667 836 153073 662 154452 67 90 155210 350 442 801 156324 157184 303 659 158074 425 500 908 159655

160156 545 807 985 161618 162333 712 802 66 999 163971 164019 170 319 413 611 165000 609 789 963 166506 787 92 167893 168578 906 16

170110 781 950 171823 173634 823 913 51 174818 175006 127 551 705 59 849 176809 177107 87 749 178007 23 690 837

180363 181437 543 55 77 182105 789 183141 362 449 535 91 951 184525 185156 505 653 842 186044 256 87 187350 469 887 189156 312 618 764

WYGRANE PO 50 ZŁ.

129 41 427 564 1454 2274 83 357 76 558 696 879 3673 761 76 78 984 92 4389 794 879 5227 395 581 693 920 6673 883 988 7049 89 224 395 584 698 736 8917 72 9597 629

10060 71 175 255 365 560 730 950 11176 201 77 761 815 12141 342 13157 223 114227 870 71 15366 730 16107 993 17280 495 574 79 847 18169 349 19547 917
20607 865 934 21065 156 325 827 22232 320 58 860 913 23096 192 767 88 852 24147 54 261 988 25238 334 536 607 9 140 880 966 26066 694 27164 652 771 325 28774 29164 371

30000 38 184 339 904 19 31038 433 600 710 828 50 32088 496 990 33413 607 922 34154 332 527 613 14 83 35004 806 36179 527 51 82 722 37034 184 366 548 876 908
38193 39276 963

40032 331 413 826 52 41178 42004 112 62 224 498 834 43134 434 94 550 44807 958 45152 254 447 879 931 46295 945 47086 551 853 48602 999 49310 514 32 737 806 995.

50284 645 890 51022 248 99 363 430 52215 467 53082 253 305 34 62 670 54224 458 572 829 55166 809 62 56536 39 57 57000 177 266 58103 293 596 774 860 59023 847 91 940

60251 558 953 61265 300 616 40 782 817 62374 826 63071 94 294 750 64434 837 65300 35 58 472 66373 500 875 67426 68083 386 504 854 69510 61 752

70008 823 48 71068 183 382 455 633 96 859 72603 73401 44 74168 75934
76243 815 913 77029 43 390 486 866 78112 79146 445 750 63

80098 641 861 81037 219 367 853 82602 804 83 920 83451 636 735 990 84139 531 814 961 85055 333 87060 88051 225 67 530 66 751 89095

90591 602 91357 92273 350 93110 99 479 81 549 820 68 903 95421 753 892 909 96131 56 496 97441 834 98662 99334 569 965 76

100212 380 457 78 616 716 92 101405 500 20 613 928 48 102054 412 103389 435 104078 180 751 105029 515 900 106174 228 88 464 652 772 811 107050 527 108124 215 109044 96 687

110063 244 53 62 517 881 111010 477 97 658 905 112098 575 703 37 67 113066 240 332 61 914
114355 701 115360 766 942 116242 979 98 117114 118060 190 504 650 119226 685 788

120064 364 894 121355 953 122182 232 372 123378 677 885 971 124315 22 938 125209 52 457 67 501 814 126472 658 64 72 87 808 127560 612 795 900 73 128024 145 209 877 973 129278

130063 281 372 519 131065 100 853 921 132608 133105 250 666 734 134045 502 709 135102 850 995 136090 95 111 346 418 591 861 79 37622 138103 466 541 139232 692 792 894 947 69

140294 941 141280 377 142095 458 802 18 990 143286 702 65 144312 87 145104 414 569 70 146441 595 778 892 147073 233 544 605 148721 54 149134 237 578

150199 466 692 796 997 151661 905 153062 562 154095 155101 92 373 655 89 156094 256 481 667 828 157255 86 158261 490 678 961 159048 344 944

160403 633 964 161328 32 162222 356 596 657 863 163075 319 781 880 164031 477 657 731 893 165415 166024 167055 358 664 71 74 976 168477 665 169309 52 684

171083 154 339 172317 32 94 739 926 62 173684 752 174112 27 515 176077 119 253 614 936 177008 62 107 241 91 421 835 66 178290 354 598 848 179641 58 720 906 998

180012 16 174 320 51 352 181597 182081 659 183362 735 184020 511 24 682 711 73 822 185492 567 939 186222 383 619 83 829 187154 576 654 829 997 188518 686 89 811 189138 720 817 905 13 26

III ciągnienie

Złotych 150.—

815 1372 693 227 456 740 3975 5362 6076 109 738 8164 9666
10133 577 12589 13626 14074 75 159 459 16329 17841 69 949 18871 19251
21030 714 22529 24835 25346 915 26045 329 685 27319 434 769 88 28244 341 84 29067 984
30006 285 774 31334 33901 35883 37485 39268 82
40037 626 725 40 41037 42148 44774 47487 48153 640 49003
50368 53089 309 54047 497 55208 56601 59612 943
60131 572 885 61404 627 63875 64632 68500 697
70005 71687 750 72780 73456 74426 525 75578
76571 77280 308 680 78782 79504 21
80880 985 83077 200 415 84562 838
86794 87455 521 88339 416 519
90188 415 92025 93523 809 46 94759 95111 251 96265 422 931 98816 46 99256 824 72
103593 104074 635 107871 97 109728
110043 492 583 111700 902 112195 113918 115950 97 116559 117846 118454 119643
122274 607 123459 124003 177 206 490 125092 405 126172 129270
130226 733 131425 132746 133094 510 134125 832 135239 136238 468 137588 139251 619
140135 144186 877 906 146543 147204 148291 985 149522
150389 151595
152198 623 154186 155996 156220 51 624 157732 158416 64 793 159759
162251 454 960 164191 166946 167805 169862
170486 171057 564 675 172799 174603 177577 178622
180989 181368 182455 766 183511 990 184179 185680 186308 59 723 888 954

190671 192428 581 846 194523 32 33
190386 575 700 91 955 191043 93 184 239 719 192015 133 272 985 193665 194219 734

50 złotych

244 435 690 843 3375 723 926 4456 5897 6972 7859 965 8646 782 868 959 9272 613 75 95
10340 437 709 94 11414 12460 623 13162 838 14384 15312 812 31 16161 249 17757 983 18209 608 19318 943
21159 793 22793 23591 837 24454 25413 37 571 600 28549 29119 860
30089 31026 32250 370 539 33443 505 76 35145 244 36253 996 37179 476 728 881 38572 39262 630
40731 41067 344 42269 43423 749 44934 49 45378 914 46669 969 47725 807 905 88 8988 49771 830 69
50126 51361 604 857 975 52526 53224 55676 56537 87 831 58359 932
60310 552 883 64257 925 66245 369 97 521 67032 608 68678 808 69543
72192 972 73258
76456 77122 626 711 969 78587 79155
80087 247 517 85 81306 97 446 894 82214 634 83320 739 99 85353 86183 247 87867 88237 579 680 860 89497
90512 801 91405 915 92175 272 93146 94529 95686 97267 98233 968 99148 857
101547 672 975 102560 103204 97 778 893 104043 652 105167 754 106876 108393 995 109184
110238 733 111878 112553 113624 732 115831 116366 578 117481 906 118076 126 447 671 119745
20483 121400 862 122152 341 76 123180 124050 128 622 912 125453 126438 127829 128326 129052 171 380
130134 809 131545 899 132450 679 133289 441 134024 177 136081 467 626 137023 564 725 138794 809 139397 515
142017 148 261 143069 412 48 606 940 144696 972 145102 753 146905 147127 851 918 148015 263 149581 911
150472 151427
152011 296 504 60 153164 354 572 155387 559 89 784 156574 157402 158898 159448 531 681 725
161182 780 162083 108 903 164343 165697 721 166567 167584 168776

170351 171463 173617 174152 380 764 89 860 994 175447 176150 575 708 177234 570 600 958 179020 125 316 608
180820 181400 80 542 182609 44 184243 331 185323 186335 38 187308 188187 189994
190491 963 192162 427 681 193005 126 733 194682
190023 319 191113 235 316 795 192301 5 523 57 804 77 193042 579 790 194034 171 261 308 48 552 837 960

IV ciągnienie

25.000 zł. na Nr.: 50397
5.000 zł. na Nr. Nr.: 48382 95816 99665 116527
2.000 zł. na Nr. Nr.: 30540 121042 138348 153961 191756
1.000 zł. na Nr. Nr.: 16411 22996 174474 192499
500 zł. na Nr. Nr.: 904 48573 56650 60172 80331 145315 160700 169440 176199 194004
400 zł. na Nr. Nr.: 1069 1159 51232 53858 58035 90288 140972 152086 177847 182448
250 zł. na Nr. Nr.: 29156 39123 45429 49429 53581 80341 104712 112444 118607 123939 136232 154366 168304 174593
200 zł. na Nr. Nr.: 5037 5998 20333 23705 26153 28570 46758 53996 66784 69936 71973 87889 92286 111178 113069 118401 123728 143784 145372 159100 168949 176017 193774

Po 150 zł.:

38053 319 39540 40056 886 43615 891 44440 45909 46805 47210 825 48635 49820 916
50297 51256 495 52356 923 53752 54486 705 857 57094 715 37 58282 729
60871 61513 788 62059 63665 64193 385 65137 67949 68364 69312
72282 73735 979 74420 587

Po 150 złotych: 77223 79368 80111 728 82236 653 83220 342 491 924 84723 41 85287 773 86272 87134 715 46 89027 91397 982 92202 443 575 93536 94690 95242 533 97061 790 98125
101562 104594 620 105261 339 569 962 106263 107486 841 108550 109215 791
110390 96 838 111004 112372 488 697 113231 115239 367 546 608 94 118145 119085 470
120445 63 840 46 121216 497 657 122324 124648 125295 446 126174 127615 17 129679 750
131020 513 654 132726 133857 134153 135277 985 136702 137268 139971 140996 141315 873 142043 143537 859 942 144419 145228 750 148127 431 149833 947 152236 438 547 153508 154120 210 156136 157357 159152 160296 161322 510 687 892 162469 585 684 163309 164020 167886 168020 562 169075 557 832
170586 171444 172184 173739 175829 176825 178660 879 179638
180620 181441 519 650 182046 183833 184895 185997 187393 188527 697 887 189133 745 877 98
191899 971 194375 412 19 542 825

50 złotych

78 714 918 1069 159 644 2486 514 802 3103 5081 612 7088 148 631 950 9053
10330 11249 304 12018 122 556 617 51 96 14234 15079 157 73 709 16676 17312 586 18327
20754 21070 243 22059 310 23553 25083 284 26077 27100 517 30 99 29172 322 796 968
31097 550 667 841 33360 25 518 811 34812 19 35005 415
310 1574 2426 3953 4200 4697 6663 7331 8402 629
10834 11163 12363 14094 456 722 883 17019 143 714 999 19715 20 870
20723 38 21127 657 88 880 23280 24519 864 25573 26233 521 858 27071
30615 31625 32096 33076 34571 36701 98 986 37612 873
38130 457 41549 42701 960 43283 410 757 919 44313 45657 840 46924 47023 48186 775 49826
51683 52095 386 786 53063 562 55657 56269 918 57513 708 58767 955
61719 62752 63321 500 27 58 64052 452 597 716 65206 356 694 67068 68163 781 803 69154
70239 620 71741 72 72201 434 605 992 74217 696 75157 858
[illegible] 77121 28 524 674 78029 79316 68 502 80082 74 215 331 728 82046 117 521 83079 168 222 84178 290 511 692 86176 87029 157 88035 595 722 90118 837 91516 92539 75 751 94823 942 95163 96004 29 97083 98803 99079 607
100113 101304 83 983 102879 104576 712 105299 320 106616 910 107512 108413
110610 111065 395 988 113790 928 114725 116077 898 117789 118184 119085 597
120794 931 121455 122111 328 123207 124504 826 125024 29 137 390 521 126362 683 127567 621 128368 423 129036 562 800
130223 131778 600 861 132409 11 133777 977 134737 135056 156007 161 511 727 845 62 900 137600 138077 91 817 139146 608
141343 142395 922 143131 62 477 543 144 853 144170 146467 147061 280 353 407 505 149142 553 150854
153170 479 506 722 32 69 940 69 155091 912 156203 353 158089 513
160572 161413 35 79 163009 293 431 924 165028 532 167599 779 168006 169819
170363 564 928 85 171401 832 172453 175258 176152 658 177968 178415
180832 182689 184284 593 739 185465 187360 189155 564 734 895
190056 402 736 191052 328 609 193127 457 194268

Samopomoc Pogrzebowa Rodziny Kolejowej

Zarząd Okręgu Pomorskiego Rodziny Kolejowej w Bydgoszczy przystępuje do zorganizowania Samopomocy Pogrzebowej dla swych członków.

Samopomoc obejmie swą działalnością Okręg Pomorski Rodziny Kolejowej. Celem Samopomocy będzie udzielanie zapomóg w wypadkach śmierci jej członków, ich żon i dzieci. Członkiem Samopomocy może zostać członek zwyczajny Rodziny Kolejowej, który wpłaci tytułem wpisowego 5 zł, w pięciu ratach. Składka członkowska będzie płatna w okresach półrocznych. Wysokość składki zależeć będzie od ilości członków Samopomocy i wypadków śmierci, która ustalona będzie z dołu za okresy półroczne.

Świadczenia Samopomocy obejmują zapomogi na wypadek śmierci członka, zależnie od ilości lat członkostwa od 300—500 zł na wypadek śmierci żony w wysokości 150—250 zł, na wypadek śmierci dziecka, zależnie od decyzji Zarządu Okręgu Rodziny Kolejowej w wysokości maksymalnej 50 zł. Zapomogi wypłacane będą natychmiast po stwierdzeniu śmierci członka Samopomocy lub jego żony.

Świadczenia powyższe zostały tak skalkulowane, że przyjąwszy duży stosunkowo procent śmiertelności wśród członków i ich rodzin w wysokości 1 proc. — składka roczna nie będzie przekraczać 7 zł 50 gr.

Rodzina Kolejowa zamierza objąć wspomnianą akcją jak największą ilość swych członków, aby zapewnić im pomoc w ciężkich chwilach.

W związku z licznemi zapytaniami w sprawie Samopomocy Zarząd Okręgu prosi o zwracanie się do właściwych zarządów kół Rodziny Kolejowej, które udzielą szczegółowych informacyj.

Kartuzy

— Oryginalne wyroby kaszubskie przemysłu ludowego. Oprócz robienia na krosnach, lud kaszubski ziemi nadraduńskiej, posiada umiejętność, nieznaną w głębi kraju, wyrabiania potrzebnych narzędzi z materjału, jaki ma pod ręką. Bardzo rozpowszechnione jest plecenie koszy z korzeni sosnowych. Z grubszych korzeni Kaszubi wyrabiają półkoszyki na wozy. Z bardzo cienkich wyplatać potrafią różne drobiazgi, n. p. solniczki z przykrywkami. Te drobniejsze rzeczy są często bardzo gustowne i świadczą o zmyśle artystycznym ludu. Z młodych dąbczaków potrafią wyrabiać oryginalne biczyska, które są splatane jakby w warkocz.

Chojnice

— Polski Związek Zachodni w powiecie chojnickim czuwa. Wybrana w grudniu na zjeździe działaczy społecznych powiatu chojnickiego komisja organizacyjna Polskiego Związku Zachodniego (P. Z. Z.) rozwinęła pod przewodnictwem p. inspekt. Sowińskiego żywą działalność. Ostatnio powstały na terenie powiatu dwa nowe koła P. Z. Z. w Chojnicach pod przewodnictwem p. naucz. Łucjana Pecha i w Karsinie pod przewodn. p. wójta Rekowskiego. W stadjum organizacji są dalsze koła m. in. w Czersku. W Chojnicach istnieje koło korporacyjne kolejowe Polskiego Związku Zachodniego, liczące przeszło 300 członków. Sprawa wzmacniania polskości w powiecie w znacznem stanie posiadania elementu obcego ma duże znaczenie.

— Transport więźniów. W tych dniach odstawiono karetką więzienną 10 „pacjentów" więzienia chojnickiego do Koronowa. Są to wszystko t. zw. „grube ryby", które mają do odcierpienia kary powyżej 5 lat. Odjazdowi ich przypatrywały się tłumy gapiów.

Czersk

— Kradzieży węgla przeznaczonego dla bezrobotnych z podwórza gmachu Zarządu Miejskiego w ilości kilku centnarów dokonano w tych dniach. Jedna osoba została w związku z tem przytrzymana.

— Skutki przeciążenia roweru. Małżeństwo Ossowscy z Czerska wyjechali wspólnie na jednym rowerze do Tucholi, by w Ubezpieczalni Społecznej załatwić pewne sprawy. W drodze powrotnej wskutek przeciążenia pękły widełki przednie i jadący runęli na drogę, kalecząc się bardzo dotkliwie.

Tuchola

— Zapomocą otwarcia drzwi wytrychem wzgl. podrobionym kluczem włamali się dnia 10 bm. niewykryci dotąd sprawcy do mieszkania Nawry Konrada w Tucholi i skradli garderobę męską i inne przedmioty łącznej wartości 570 zł.

Puck

— Ciągi dzikich łabędzi, zwiastunów wiosny na polskiem wybrzeżu, zaobserwowano w tych dniach poraz pierwszy Rybacy widzieli te piękne ptaki nad Jastrzębią Górą i nad Helem. Dotychczas przyleciały już skowronki, szpaki i niektóre gatunki ptactwa wodnego.

— W sprawie koronacji Matki Boskiej Swarzewskiej, sprofanowanej przez świętokradców, dowiadujemy się, że wiadomości o tej uroczystości chwilowo nie sprawdzają się, gdyż władze kościelne jeszcze nie powzięły żadnej w tej sprawie decyzji.

Orłowo Morskie

— Zwłoki noworodka, owinięte w szare szmaty, znalazł w rozkopie żwirowym jeden z robotników, zatrudnionych przy tłuczeniu kamieni na szosie w pobliżu Orłowa Morskiego. Wyrodna matka porzuciła niemowlę prawdopodobnie jeszcze w zimie. Dopiero, gdy śnieg stajał, rzecz wyszła na jaw.

Rynek motocyklowy w sezonie 1936

Rok bieżący rozpoczyna się pod hasłem wzmożonej motoryzacji. Dzięki niskim cenom kupna i minimalnym kosztom eksploatacji, wybija się na czoło mechanicznych środków lokomocji motocykl. Pierwszeństwo posiadają motocykle czterotaktowe — wśród nich dużą popularnością cieszą się motocykle Norton, stanowiące klasę bardzo wysoką Pozatem motocykle małolitrażowe Royal Enfield, najtańsze na rynku polskim.

Dobra gospodyni

CO BĘDZIE JUTRO NA OBIAD?

I.

1. Zupa purée z fasoli.
2. Rozbratel po angielsku — ogórki kiszone — kartofle przysmażane.
3. Omlet z marmeladą owocową.

II.

1. Zupa pomidorowa czysta.
2. Cynaderki cielęce z czerwoną kapustą (kiszoną).
3. Zrazy zawijane z kaszą hreczaną.
4. Legumina z kaszki pszennej z sokiem.

Forszmak na gorąco lub na zimno.

Robi się z resztek cielęciny pieczonej lub surowej. Pieczoną, obraną z kości cielęcinę przepuścić przez maszynkę, lub surowej dwa funty pokrajać w kawałki i dusić na maśle z cebulą, podlewając rosołem aż będzie zupełnie miękka. Cztery bułki namoczone w mleku wycisnąć dobrze; obrać ze skóry i z ości cztery śledzie holenderskie wprzód wymoczone w wodzie, 3 jabłka i 6 ugotowanych kartofli utrzeć na tarce i wszystko to razem przepuścić przez maszynkę dwa razy. Zrobić białą zaprażkę z dwóch łyżek masła i łyżki mąki, wlać kwaterkę śmietanki, kawałek buljonu rozpuszczonego w rosole, wrzucić masę mięsną, posolić, wsypać trochę białego pieprzu, razem i dusić na wolnym ogniu aż zbieleje. Wkońcu wbić 3 całe jaja, wymieszać, włożyć do rondla wysmarowanego grubo masłem i wysypanego mąką i gotować na parze całą godzinę, lub przykrywszy tłustym papierem, piec w piecu pod przykryciem. Przed wyjęciem spróbować słomką, czy nie surowy. Podawać można na gorąco, jako przekąski z sosem sardelowym lub na zimno z sosem tatarskim albo „Remoulade".

Sos sardelowy.

Zrobić rumianą zaprażkę z łyżki masła i łyżki mąki, rozprowadzić rosołem — wziąć trzy duże sardele wymoczone w wodzie, obrać z ości, posiekać na masę, włożyć do sosu i zagotować. W braku sardeli można użyć pastę sardelową. Podaje się do sztuki mięsa, sznycli, nóżek cielęcych i forszmaku.

Ś. p.

Helena z Grotowskich Liebert

wdowa po ś. p. Inżynierze Wacławie

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 12 marca 1936 r. przeżywszy lat 61.

Nabożeństwo żałobne odbyło się w Warszawie w kościele św. Antoniego w kaplicy Św. Rodziny dnia 14 b. m. t. j. w sobotę o godz. 11-tej, poczem nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski tymczasowo do katakomb, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuk i Rodzina

745

Programy radjowe

Poniedziałek, dnia 16 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.50 Program lokalny. W przerwie 7.20—7.30 Dziennik poranny. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03—13.15 Dziennik południowy. 12.15—12.25 Program lokalny. 12.25 Koncert Zespołu Pawła Rynasa. 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15—15.20 Wiadomości o eksporcie polskim (Wilno nadaje audycję lokalną). 15.20—16.00 Program lokalny. 16.00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek). (Katowice nadają aud. lokalną). 16.15 Piosenki w wykonaniu Zofji Terne, przy fortep. Władysław Szpilman. 16.40 „Futro", skecz wg. Katajewa, w przekładzie Józefa Brodzkiego, w oprac. radjofonicznem Julji Bomowicz (z Krakowa). 17.00 „Świat w lusterku" — „O zakładzie dla dzieci gruźliczych w Zakopanem" — pogadanka — wygł. Janina Huberowa. 17.15 Minuta poezji: wiersze Władysława Orkana recytuje I-rena Łubiakowska. 17.20 Iwan Wasilenko: Kwartet op. 65 na instrumenty dęte (na tematy turkmeńskie (ze Lwowa). Wyk.: E. Towarnicki (flet), E. Jakimow (obój-rożek), J. Blank (klarnet), O. Streusand (fagot). 17.50 „Nowiny o wodzie" — pogadanka — wygł. inż. Ludwik Awin. 18.00 Recital fortepianowy Lucyny Robowskiej. 18.30—18.55 Program lokalny. 18.55 Aktualna pogadanka gospodarcza. 19.05—19.40 Program lokalny. 19.40 Wiadom. sport. ogólne. 19.45 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry i Zespołu Wokalnego K. P. W. pod dyr. p. Zakrzewskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Władysław Eiger: Wiązanka melodyj filmowych i rewjowych w wyk. Kwintetu Henryka Golda. 21.30—22.00 Wieczór literacki: „Znaczenie Kasprowicza", w opr. dr. Stefana Papee (z Poznania). 22.00—23.00 Koncert Symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Ignacego Neumarka, z udziałem Tadeusza Lifana — wiolonczela. 23.00—23.05 Wiadom. meteorol. dla żeglugi powietrznej. 23.05—23.30 Program lokalny.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6.50—7.20 i 7.30—7.50 Muzyka z płyt (z Warszawy). 7.50 Program na dz. bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj. 12.15—12.25 Kujawiaki i oberki (płyty). 13.30—14.30 Wszystkiego potrochu (płyty). 15.20 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 15.30—16.00 Wirtuozowskie utwory skrzypcowe (płyty). 18.30 Rozmowa ze słuchaczami — przeprow. Stanisław Nowakowski. 18.40 Życie kult., artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45 Piosenki żołnierskie (płyty). 18.50 Pogadanka społeczna. 18.55 Wiadom. gospod. z Pomorza. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35—19.40 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.05—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

17.00 Anglja (Nat. Pr.). Sonaty. 17.00 Frankfurt. Utwory fort. Chopina. 17.00 Berlin. Muzyka na klawesynie. 17.10 Koenigswust. Muzyczka popołudniowa. 17.15 Bukareszt. Tańce charakterystyczne. 17.40 Praga. Pieśni Schuberta. 18.00 Sztutgart. „Wesoły dzień powszedni", koncert rozrywkowy. 18.30 Budapeszt. Muzyka cygańska. 19.15 Ryga. Wieczór operetek Kalmana. 19.30 Kopenhaga. „Stabat Mater", oratorjum Pergolesi'ego. 19.30 Praga. Koncert chóru łotewskiego. 20.00 Bruksela franc., Recital fort. Zbigniewa Drzewieckiego. 20.00 Wiedeń. Koncert chóru. 20.10 Wrocław. Wesoła audycja. 20.10 Budapeszt. Koncert symfon. pod dyr. Ericha Kleibera. 20.10 Frankfurt. „Podróż muzyczna". 20.10 Monachjum. Wielki wesoły wieczór. 20.10 Lipsk. „Die Kunst der Fuge" J. S. Bacha. 20.35 Rzym. „Il Maestro di musica", opera kom. Pergolesi'ego. 20.50 Oslo. Utwory skrzypc. Wieniawskiego. 21.00 Bruksela franc. „Mesjasz", orat. Haydna. 21.00 Wiedeń. Utwory kościelne Schuberta. 21.00 Anglja (Nat. Pr.). Melodje filmowe. 21.00 Bukareszt Recital fort. 21.45 Radio Paris. Koncert kameralny. 22.00 Stockholm. „Walkirja", opera Wagnera (akt III). 22.10 Wiedeń. Muzyka popularna. 22.15 Oslo. Symfonja nr. 4 Beethovena. 22.30 Anglja (Reg. Pr.) „The Continentals", pieśni i tańce. 22.30 Hamburg. Koncert d-dur Mozarta. 22.30 Wrocław. Koncert wieczorny. 22.30 Berlin. „Na dobranoc", koncert solistów. 22.30 Koenigswust. Nocna muzyczka. 23.00 Anglja (Nat. Pr.). Muzyka kameralna. 23.00 Kolonja. Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Koenigswust. „Prosimy do tańca". 23.00 Hamburg. Koncert nocny. 23.30 Anglja (Reg. Pr.). Muzyka taneczna. 23.45 Radio Paris. Muzyka tan. 23.45 Wiedeń. Melodje wiedeńskie. 24.00 Sztutgart. Koncert nocny.

Wtorek, dnia 17 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.50 Program lokalny. W przerwie 7.20—7.30 Dziennik poranny. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): obrazek p. t. „Na jarmarku" — Janiny Broniewskiej. 12.30—13.35 Program lokalny. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.25 „Z rynku pracy". 15.15—15.20 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30—16.00 Muzyka operetk. w wykon. Małej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 16.00—16.15 „Skrzynka P. K. O.". 16.15—16.45 Program lokalny. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00 „Skarby Polski": „O pięknie polskiego krajobrazu", odczyt wygłosi prof. Jerzy Smoleński (z Krakowa). 17.15 „Krajobrazy w muzyce". Wyk. Ork. Kameralna Adama Hermana (z Krakowa). 17.50 „Encyklopedja mówiona" — inż. St. Broniewski (z Krakowa). 18.00—18.30 Koncert muzyki jugosłowiańskiej. Wyk.: Marja Sokół — śpiew, Antoni Rudnicki — fortepian i akomp. (ze Lwowa). 18.30—19.00 Program lokalny. 19.00 „Wodzowi żołnierskie życzenia". Zbiorowa audycja żołnierska ze wszystkich rozgłośni P. R. i Gdyni. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00—20.10 „Humor Leona Slezaka" — monolog w oprac. i wykonaniu Teofila Trzcińskiego. 20.10—22.15 „Czar munduru" — operetka Michała Swierzyńskiego w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz solistów: Maryli Karwowskiej (Mira), Haliny Rapackiej (Basia), Hanny Brzezińskiej (Hania — pokojówka). Wacława Sowińskiego (Rotmistrz Szczęsny). Janusza Popławskiego (Porucznik Bonuś), Maurycy Janowski (Józek — ordynans) i chóru P. R. Reżyserja Janusza Warneckiego. W przerwie I-ej — Dziennik wieczorny. W przerwie II-ej — „Obrazki z Polski współczesnej". 22.15—22.25 Wiad. sport. ogólne. 22.25—23.00 Program lokalny. 23.00—23.05 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05—23.30 Program lokalny.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6.50—7.20 i 7.30—7.50 W pogodnym nastroju (płyty). 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj. 13.30—13.25 Orkiestra i chór teatru „La Scala" w Medjolanie (płyty). 13.35—14.30 Melodje, które wszyscy znają (płyty). 15.20 Przegląd giełdowy i komunikat żeglarski. 16.15 „W wesołym Paryżu" (płyty). 18.30—18.45 „Słowiańskie warownia na Pomorzu" (600—1000 lat po nar. Chrystusa) — odczyt wygł. mgr. Jacek Delekta. 18.45 Program na dzień następny. 18.55—19.00 Stanisław Moniuszko: Mazur z opery „Jawnuta" (płyty). 22.25 Koncert reklam. 22.40 Skrzynka rolnicza — omówi inż. Andrzej Misiewicz. 22.50—23.00 Wesołe piosenki w wyk. Chóru Dana (płyty). 23.05—23.30 Przy dźwiękach orkiestry Roberta Renarda (płyty).

ZAGRANICA

17.30 Budapeszt. Muzyka salonowa. 17.35 M. Ostrawa. Pieśni Schuberta. 18.00 Lipsk. Koncert rozrywkowy. 18.15 Anglja (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. 18.30 Budapeszt II. „Zmierzch Bogów" — opera Wagnera (akt I). 19.25 Budapeszt. Recital fort. S. Grundeis. 19.45 Brno. „Słowacja śpiewa". 20.00 Wiedeń. „Zew ojczyzny" — aud. muzyczna. 20.10 Królewiec. Muzyka ludowa. 20.10 Berlin. Utwory S. Bortkiewicza. 20.10 Koenigswust. „Prosimy do tańca". 20.10 Monachjum. Fragmenty z opery Verdiego. 20.15 Praga. Koncert fort. d-dur Brahmsa. 20.25 Berlin. „Legenda o ślepej Jolancie" — opera Czajkowskiego. 20.35 Rzym. Wieczór oper Pucciniego (tr. z opery Król.). 20.35 Medjolan. „Miłość cygańska" — operetka Lehara. 20.35 Budapeszt I. „Zmierzch bogów" — opera Wagnera (akt II i III). 21.00 Królewiec. Ballady i pieśni. 21.00 Wrocław. „Gorzkie słowa i słodka muzyka" — aud. muzyczna. 21.15 M. Ostrawa. „La serva padrona" — „Służąca panią" — opera Pergolesi'ego. 21.30 Paris P. T. T. „Egzotyzm w muzyce francuskiej". 21.45 Anglja (Reg. Progr.). Koncert ork. dętej. 22.10 Wiedeń. Arje i pieśni. 22.30 Hamburg. Muzyka popularna i ludowa. 22.30 Sztutgart. Koncert symf. pod dyr. P. Scheinpfluga z udz. Alfreda Hoehna (fort.). 22.30 Koenigswust. „Nocna muzyczka". 23.00 Budapeszt. Muzyka jazzowa. 23.10 Anglja (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 23.15 Wiedeń. Koncert rozrywkowy. 23.45 Radio Paris. Muzyka taneczna. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

FA. WODY MORSKIE ORŁOWO

Spółka z o. o. w Gdyni

ogłasza, że odda w dzierżawę:

1) **Dom Kuracyjny w Orłowie** łącznie z umeblowaniem, a zawierający 16 pokoi, restaurację z prawem wyszynku napoi alkoholowych, kawiarnię z salą i tarasem;

2) **3 oddzielne umeblowane** budynki mieszkalne o 26 pokojach, z ogrodem, położone w sąsiedztwie Domu Kuracyjnego na okres od 1 maja 1936 r. do 1 kwietnia 1937 r.

Bliższych informacyj o wymienionych objektach udzieli na żądanie Fa. Wody Morskie Orłowo.

Oferty z podaniem oferowanego czynszu należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 2 kwietnia 1936 r. godz. 10-ta w biurze Firmy pod adresem Gdynia, ul. 10 Lutego 8.

Spółka zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy bez względu na wysokość oferowanej tenuty jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert. 746

PRZETARG DRZEWA.

W dniu 26 marca br. o godz. 13-tej odbędzie się w majątku Mełno powiatu grudziądzkiego publiczny przetarg większej ilości drzewa użytkowego (lipy). 744

Zarząd Gminny Gruta.

II. Co. 39/36. 754

Schulverein Deutsche Privat Gymnasium t. z. w Bydgoszczy, zast. przez Fryderyka Ohlhoffa i Waltera Schnura z Bydgoszczy, wniosło o wywołanie zaginionego listu hipotecznego, odnoszącego się do hipoteki w kwocie 60.000 mkn. z 5-proc. odsetkami zapisanej do współzastawu w księgach wieczystych nieruchomości Bydgoszcz 1619 i Bielawki 55 dział III. L. 6 wzgl. 15 dla Hildegardy Hartmann.

Posiadacza wymienionego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym w dniu 14 października 1936 r. godz. 9 zgłosił swe prawa i przedłożył dokumenty w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, pokój 29 pod rygorem pozbawienia mocy prawnej wymienionego dokumentu.

Zlecenie Nr. 365/8.

II. Co. /736. 722

WYWOŁANIE. 1) Elżbieta Margareta Klara Różycka z domu Hoewel, 2) Gertruda Luisa Anna Heinzig z domu Hoewel owdowiała Heubach, zast. przez adw. Moellenbrocka w Inowrocławiu postawiły wniosek na wywołanie listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki 45.000 mk. zapisanej w dziale III. pod nr. 13 nieruchomości Łącko k. 1 tom I. na rzecz Marie Bänitz urodz. Roemer w Łącko.

Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 4 listopada 1936 przedpoł. o godz. 12 w podpisanym Sądzie (pokój 34) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu.

Inowrocław, dnia 9 marca 1936 r.

Zl. 363/8. **Sąd Grodzki.**

II. Co. 45/36. 721

WYWOŁANIE. Marja Kasprzakowa, właścicielka realności w Inowrocławiu, zast. przez adw. dr. Michników w Inowrocławiu postawiła wniosek na wywołanie listu hipotecznego odnoszącego się do hipoteki 10.000 marek zapisanej w dziale III, pod nr. 8 nieruchomości Inowrocław k. 395 na rzecz Wilhelma Gollnika mistrza piekarskiego w Inowrocławiu. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 4 listopada 1936 r. przedpoł. o godz. 9 w podpisanym Sądzie (pokój 35) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu.

Inowrocław, dnia 9 marca 1936 r.

Zl. 364-8. **Sąd Grodzki.**

OGŁOSZENIE. W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 125 dnia 14 września 1935 r. wpisano motorowiec dwuśrubowy pod nazwą „Piłsudski" o międzynarodowym sygnale odróżniającym S P E D. Wymiary statku są następujące: długość 159,73 m., największa szerokość 21,50 m., głębokość 11,43 m., pojemność brutto 40.450,8 m³, czyli 14.293,58 ton rejestrowych, pojemność netto 23.115,3 m³ czyli 8.167,96 ton rejestrowych. Motorowiec został zbudowany w roku 1935 w stoczni firmy Cantieri Riuniti dell Adriatico w Monfalcone pod Triestem. Portem ojczystym jest Gdynia a właścicielem firma „Gdynia—Ameryka" Linje Żeglugowe Spółka Akcyjna — „Gdynia—Ameryca" Shipping Lines Limited z siedzibą w Gdyni — zapisana w rejestrze handlowym dział B Sądu Okręgowego w Gdyni dnia 24 kwietnia 1930 pod nr. 105. Dyrektorem zarządzającym jest Aleksander Leszczyński w Warszawie, obywatel polski, jego zaś zastępcą Marius Plinius z Warszawy, obywatel polski. Motorowiec został zbudowany na rachunek firmy „Gdynia—Ameryka" Linje Żeglugowe Spółka Akcyjna — „Gdynia—Ameryka" Shipping Lines Limited w Gdyni — przez towarzystwo „Cantieri Riuniti Dell Adriatico" S. A. w Trieście na mocy umowy z dnia 29 listopada 1933 r. 708

Zl. 109. **Sąd Grodzki w Gdyni.**

Numer akt: Km. 673/35. 740

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem, Jan Chudziński, mający kancelarję w Nowem, ul. Sądowa nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1936 r. o godzinie 12-tej w Nowem odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jakóba Madeły w Nowem, ul. Sądowa, składających się z 1 kompl. kino-aparatu, 110 krzeseł rzędowych w kinie, 40 krzeseł pojedyńczych w kinie, oszacowanych na łączną sumę 4.595,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 13 marca 1936 r.

Komornik:
(—) Jan Chudziński.

Liczba czynności: 3. K. 40/29. 739

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili ucznienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz, tom VII, karta 275, Plac 23 Stycznia 5, o wartości użytkowej 3.150 mk. na imię kupca Stefana Wawrzyniaka z Grudziądza zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 18 maja 1936 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem, pokój nr. 19.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej 20 lutego 1933 r.

Grudziądz, dnia 4 marca 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 193/GR.

Spis zapowiedzi Nr. 39/36. 755

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) Ambroży Kuszowski, cieśla, kawaler, zamieszkały w Gdyni, przy ulicy Świętojańskiej nr. 134, syn szewca Franciszka Kuszowskiego, zamieszkałego w Dzierżążnie powiatu kartuskiego i jego zmarłej żony Anastazji z domu Sela, ostatnio zamieszkałej w Dzierżążnie, 2) Helena Labuda, bez zawodu, panna, zamieszkała w Wejherowie przy ulicy Wybickiego nr. 2, córka zmarłego robotnika Augustyna Labudy, ostatnio zamieszkałego w Nanicach powiatu morskiego i jego żony Rozalji z domu Nacmer, zamieszkałej w Wejherowie chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Wejherowie, w Gdyni i w „Gazecie Gdańskiej".

Wejherowo, dnia 14 marca 1936 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
w zastępstwie: (—) Hasse.

Numer akt: 1013/35. 743

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gniewie, Jan Kierszka, mający kancelarję w Gniewie, ul. Wiślana nr. 1 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1936 r. o godz. 10,30 w Gniewie, Pl. Bronisława Pierackiego odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Gniewskiej Fabryki Bekonów, składających się z 1 auta ciężarowego „Krupp", oszacowanego na łączną sumę 3.000 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gniew, dnia 11 marca 1936 r.

Komornik:
(—) Jan Kierszka.

OGŁOSZENIE.

Otwieranie mostu bramowego powiatu Wielkie Żuławy nad rzeką Tiege koło Tiegenhof nie jest obecnie możliwe z powodu defektu przy mechanizmie do podnoszenia klapy. Przejazd przez most nie jest więc możliwy. Przejście dla żeglugi zostaje aż do odwołania zamknięte.

Gdańsk, dnia 13 marca 1936 r. 752

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Macierzy Szkolnej w Gdańsku

odbędzie się we wtorek, dnia 31 marca 1936 r. o godzinie 18-tej w sali konferencyjnej b. Dyrekcji Kolejowej (Olivaertor 2-4) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Wybory uzupełniające członków Zarządu.
5. Wybór Komisji Rewizyjnej.
6. Zmiana Statutu Macierzy Szkolnej.
7. Uchwalenie preliminarza budżetowego.
8. Wolne głosy.

Jeżeli Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku z powodu braku kompletu (przynajmniej 50 członków zwyczajnych) to w godzinę po terminie wyznaczonym na rozpoczęcie obrad niedoszłego do skutku Walnego Zgromadzenia może się odbyć następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych (§ 19 statutu).

Wstęp na Walne Zgromadzenie mają członkowie honorowi i członkowie zwyczajni. (Członkami zwyczajnymi są ci, którzy opłacają składki miesięczne w wysokości conajmniej 1 guld.).

Za Zarząd M. S.:
Prezes: (—) Eryk Budzyński.
Dyrektor Biura: (—) Mgr. A. Wagner.

Km. I. 777/34. 756

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wejherowie rewiru I. Franciszek Twardowski, mający kancelarję w Wejherowie, pl. Wejhera nr. 22 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1936 r. o godz. 11,30 w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana Kotłowskiego i Anastazji Miotkowej nieruchomości:

Bolszewo — karta 222, położonej w Bolszewie o łącznym obszarze 0,40,16 ha. Nieruchomość służy jako **zakład elektryczny** i posiada przynależności do prowadzenia elektrowni. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość **oszacowana** została na sumę **110.240,— zł.,** cena zaś **wywołania** wynosi **82.680,— złotych.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć **rękojmię** w wysokości **11.024,— zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Wejherowo, dnia 10 marca 1936 r.

Komornik:
(—) Twardowski.

Sygnatura: II. 105/35. 742

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Starogardzie rewiru II — Jan Dąbrowski, mający kancelarję w Starogardzie przy ul. Gimnazjalnej nr. 14 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 kwietnia 1936 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, pokój nr. 16 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do spadkobierców śp. Ryszarda Stahnsdorfa nieruchomości „Ocypel", wykaz liczba 87, 95 i 113 położonej w Ocyplu pow. Starogard, składającej się z domu mieszkalnego, tartaku, młyna, domu dla robotników, innych zabudowań oraz około 57 mórg roli.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 45.266,—; cena zaś wywołania wynosi 30.177,40 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.526,60 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazując zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, ul. Kościuszki nr. 30, sala nr. 28.

Przystępujący do przetargu winien przedłożyć zezwolenie właściwej władzy zezwalającej nabycie tej nieruchomości.

Starogard, dnia 28 lutego 1936 r.

Komornik:
(—) Jan Dąbrowski.





Siła przyzwyczajenia.

— Mam zaszczyt prosić pana o rękę jego córki.
— Proszę bardzo. I czem jeszcze mogę panu służyć?

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji miejscowych agencyj . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost . . 1.75 gd
Zagranicą . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Eljasiak, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 stycznia 10, I. Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki 1. —

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpowiedzialnością udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.